

Bhagavad-Gita

Taka Jaką Jest

Kompletne Wydanie

Dedykacja

Śri Śrimad A.C. Bhaktivedanty Swamiego Prabhupady:
dedykuję
ŚRILA BALADEVIE VIDYABHUSANIE
który tak wspaniale zaprezentował
komentarz *Govinda-bhasya*
do
filozofii Vedanty

Prolog

Chociaż *Bhagavad-gita* była wielokrotnie publikowana i jest powszechnie czytana jako osobne dzieło, oryginalnie pojawiła się jako epizod *Mahabharaty*, epickiej historii w sanskrycie z czasów starożytnych. *Mahabharata* opowiada o wydarzeniach wiodących do obecnego wieku Kali. To właśnie na początku tego wieku, jakieś pięć tysięcy lat temu, Pan Krsna przekazał *Bhagavad-gitę* Swemu przyjacielowi i wielbicielowi Arjunie.

Ich rozmowa jeden z największych filozoficznych i religijnych dialogów znanych człowiekowi – miała miejsce tuż przed rozpoczęciem walki, wielkiego bratobójczego konfliktu pomiędzy setką synów Dhrtarastry po jednej stronie, a ich kuzynami Pandawami, synami Pandu, po drugiej.

Dhrtarastra i Pandu byli braćmi zrodzonymi w dynastii Kuru, wywodzącej się od króla Bharaty – dawnego władcy świata – od którego imienia *Mahabharata* przyjęła swą nazwę. Ponieważ Dhrtarastra, starszy brat, był od urodzenia ślepcem, tron, który w innym wypadku należał się jemu, przekazano jego młodszemu bratu, Pandu.

Pandu zmarł w młodym wieku, a pięciorgiem jego dzieci – Yudhisthirą, Bhimą, Arjuną, Nakulą i Sahadewą – zaopiekował się Dhrtarastra, który w rezultacie został też – na pewien czas – królem. Tak więc synowie Dhrtarastry i Pandu wychowywali się w tym samym pałacu. Wszyscy byli szkoleni w sztuce militarnej przez doświadczonego Dronę, otrzymując też rady czcigodnego "dziadka" rodu – Bhismy.

Jednakże synowie Dhrtarastry – szczególnie najstarszy, Duryodhana – byli pełni nienawiści i zawiści wobec Pandawów. A ślepy i złośliwy Dhrtarastra pragnął, aby jego synowie, a nie synowie Pandu, odziedziczyli królestwo.

Tak więc Duryodhana – za przyzwoleniem Dhrtarastry – snuł plany zabicia synów Pandu, którym udało się – dzięki troskliwej opiece ich wuja Vidury i ich kuzyna Pana Krsny – ująć z życiem.

Pan Krsna nie był zwykłym człowiekiem, ale Samym Najwyższą Osobą Boga, który zstąpił na tę Ziemię i grał rolę księcia w ówczesnej dynastii. W roli tej był On również bratankiem żony Pandu, Kunti, czyli Prthy, matki Pandawów. Więc Krsna sprzyjał prawym synom Pandu i chronił ich, zarówno jako ich krewny, jak też jako wieczny obrońca religii. W końcu jednakże sprytny Duryodhana wyzwał Pandawów do wzięcia udziału w grze hazardowej. W tym zgubnym turnieju Duryodhana i jego bracia zawładnęli Draupadi, wierną i oddaną żoną Pandawów, i znieważyli ją poprzez usiłowanie obnażenia jej przed zgromadzeniem książąt i królów. Ocaliła ją przed tym boska interwencja Krsny, ale w tej oszukańczej grze hazardowej Pandawowie zostali podstępem pozbawieni królestwa i skazani na trzynastoletnie wygnanie.

Po powrocie z tułaczki Pandawowie poprosili Duryodhanę o zwrot swego prawowitego królestwa, jednakże ten bezceremonialnie odmówił im. Będąc zobowiązanymi – jako członkowie porządku książęcego – pełnić administracyjne funkcje społeczne, Pandawowie poprosili, aby oddano im chociaż pięć wiosek. Ale Duryodhana butnie odpowiedział, że nie odstąpi im nawet takiego kawałka ziemi, w który mogliby wbić szpilkę.

Do tego czasu Pandawowie cierpliwie znosili wszystko, ale w tym momencie wojna zdawała się być nieuniknioną.

Niemniej jednak, kiedy książęta całego świata podzielili się już – niektórzy stając po stronie synów Dhrtarastry, a inni biorąc stronę Pandawów – Krsna osobiście przyjął rolę posłańca synów Pandu i udał się do pałacu Dhrtarastry, aby pertraktować w sprawie pokoju. Jednakże Jego prośba została odrzucona, i teraz wojna była pewna.

Pandawowie, osoby o najwyższych zasadach moralnych, rozpoznali w Krsnie Najwyższą Osobę Boga, podczas gdy niepobożni synowie Dhrtarastry – nie. Jednakże Krsna zgodził się wziąć udział w wojnie odpowiednio do pragnienia przeciwnika. Jako Bóg, nie wzięłyby udziału w walce osobiście. Ale ktokolwiek pragnął, mógł skorzystać z armii Krsny – podczas gdy strona druga mogła mieć Samego Krsnę, który wystąpiłby w roli doradcy i pomocnika. Duryodhana, geniusz polityczny, zląkł się na siły wojskowe Krsny, podczas gdy Pandawowie zgodnie pragnęli mieć po swojej stronie samego Krsnę.

Tak więc Krsna został woźnicą Arjuna, zgodziwszy się kierować bajkowym powozem łucznika. To doprowadza nas do momentu, w którym rozpoczyna się *Bhagavad-gita*: dwie armie ustawione w szyku bojowym, gotowe do stoczenia walki, a Dhrtarastra niecierpliwie pyta swego sekretarza Sanjayę, "Cóż uczynili oni?"

Zatem czytelnik jest już pokrótce zaznajomiony z wydarzeniami prowadzącymi do bitwy na Polu Kuruksetra, konieczna jest jedynie krótka uwaga odnośnie do tego tłumaczenia i komentarza.

Ogólnym wzorem, którego przestrzegali dotychczasowi tłumacze prezentujący *Bhagavad-gitę*, było odsuwanie na bok Osoby Krsny, aby zrobić miejsce na swoje własne koncepcje i filozofie. Historia *Mahabharaty* jest uważana za malowniczą mitologię, a Krsna staje się poetycznym środkiem wykorzystywanym do przedstawienia idei jakiegoś bezimiennego geniusza, albo w najlepszym razie jest pomniejszą osobowością historyczną.

Ale osoba Krsna – przynajmniej w opinii Samej Gity – jest zarówno celem, jak i istotą *Bhagavad-gity*.

To tłumaczenie jednak, jak i jego komentarz, kieruje czytelnika ku Krsnie, a nie odsuwa go od Niego. Pod tym względem *Bhagavad-gita Taka Jaką Jest* jest wyjątkowa. Również rzeczą wyjątkową jest to, iż dzięki temu *Bhagavad-gita* staje się całkowicie jednolitą i zrozumiałą. Jako że Krsna jest mówcą *Gity*, jak również jej ostatecznym celem, jest to niewątpliwie jedyne tłumaczenie, które prezentuje to wielkie pismo święte w jego prawdziwej wymowie.

Od Wydawcy

Słowo wstępne

Początkowo napisałem *Bhagavad-gitę Taka Jaką Jest* w postaci, w jakiej prezentowana jest obecnie. Kiedy po raz pierwszy opublikowano tę książkę, oryginalny rękopis skrócono na nieszczęście do około 400 stron, pozbawiono go i ilustracji tłumaczenia większości oryginalnych wersetów *Śrimad Bhagavad-gity*. We wszystkich moich pozostałych książkach – *Śrimad-Bhagavatam*, *Śri Isopanisad* itd. – stosuję następujący system: przedstawiam oryginalny tekst, daję jego łacińską transliterację i ekwiwalenty angielskie dla każdego słowa w sanskrycie, tłumaczenie i następnie wyjaśnienie tekstu. To czyni książkę bardzo autentyczną, naukową i przejrzystą. Toteż nie byłem bardzo szczęśliwy, kiedy musiałem pomniejszyć oryginał. Jednak później, kiedy znacznie wzrósł popyt na *Bhagavad-gitę Taka Jaką Jest*, wielu naukowców i wielbicieli prosiło mnie o przedstawienie tej książki w jej pierwotnej postaci. Tak więc obecnie próbujemy zaprezentować tę wielką księgę wiedzy w niezmienionej postaci, z pełnym tłumaczeniem *parampara*, w celu głębszego i progresywniejszego rozpowszechnienia ruchu świadomości Krsny.

Nasz ruch świadomości Krsny jest prawdziwy, historycznie autoryzowany, naturalny i transcendentalny, dzięki temu, że oparty jest na *Bhagavad-gicie Taka Jaką Jest*. Stopniowo staje się on najbardziej popularnym ruchem, szczególnie wśród młodszego pokolenia. Staje się on również coraz bardziej interesującym dla pokolenia starszego. Ludzie starsi wiekiem zaczynają interesować się nim tak bardzo, że ojcowie i dziadkowie moich uczniów udzielają nam poparcia, zostając dożywotnimi członkami naszego wielkiego towarzystwa, Międzynarodowego Towarzystwa Świadomości Krsny. Wielu rodziców zwykło odwiedzać mnie, aby wyrazić swoje uczucie wdzięczności za zapoczątkowanie ruchu świadomości Krsny wśród tych, którzy nie są rodowitymi mieszkańcami Indii. W rzeczywistości pierwotnym ojcem tego ruchu jest Sam Pan Krsna i zapoczątkowany on został bardzo dawno temu, a w społeczności ludzkiej przekazywany jest poprzez sukcesję uczniów. Jeśli mam w związku z tym jakąś zasługę, nie należy ona do mnie osobiście, ale do mojego wiecznego mistrza duchowego, Jego Boskiej Miłości Om Visnupada Paramahamsy Parivrajakacaryi 108 Śri Śrimad Bhaktisiddhanty Sarasvatiego Gosvamiego Maharajy Prabhupady.

Jeżeli ja mam jakiś udział w tej sprawie, to jedynie taki, że spróbowałem przedstawić *Bhagavad-gitę Taką Jaką Jest*, bez zafalszowań. Przed obecną edycją *Bhagavad-gity Taką Jaką Jest*, prawie wszystkie wydania *Bhagavad-gity* w języku angielskim miały na celu zaspokojenie czyichś osobistych ambicji. My, prezentując *Bhagavad-gitę Taką Jaką Jest*, staramy się przedstawić misję Najwyższej Osoby Boga, Krsny. Naszym interesem jest ukazanie woli Krsny, a nie woli jakiegoś światowego spekulanta-polityka, filozofa czy naukowca, gdyż ci mają bardzo niewielką wiedzę o Krsnie, pomimo całej swojej wiedzy innego rodzaju. Kiedy Krsna mówi: *man-mana bhava mad-bhaktō mad-yajī mānāmaskuru* itd., my – w odróżnieniu od tzw. naukowców – nie mówimy, że Krsna i Jego wewnętrzny duch są różne. Krsna jest absolutem i nie ma różnicy pomiędzy imieniem Krsny, Jego formą, jakościami, rozrywkami itd. Tę absolutną pozycję Krsny niełatwo zrozumieć tym wszystkim osobom, które nie są Jego wielbicielami w systemie *parampara* (sukcesji uczniów). Na ogół, tzw. naukowcy, politycy, filozofowie i *svami* nie posiadający doskonałej wiedzy o Krsnie, próbują skazać Go na banicję albo zabić swoimi komentarzami do *Bhagavad-gity*. Takie nieautoryzowane komentarze do *Bhagavad-gity* znane są jako *Mayavada-bhasya* i Pan Caitanya mówi wyraźnie, że zbłądzi każdy, kto próbuje zrozumieć *Bhagavad-gitę* z punktu widzenia *Mayavadi*. W rezultacie zwiedziony student *Bhagavad-gity* z pewnością będzie zdezorientowany na ścieżce duchowego przewodnictwa i nie będzie w stanie powrócić do domu, z powrotem do Boga.

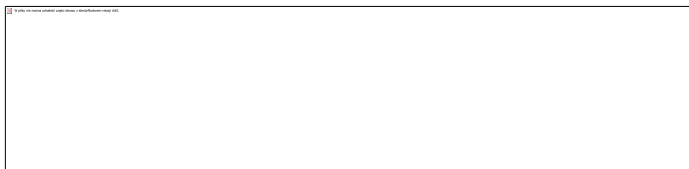
Naszym jedynym celem jest przedstawienie *Bhagavad-gity Taką Jaką Jest* po to, aby poprowadzić uwarunkowanych studentów do tego samego celu, dla którego Krsna zstępuje na tę planetę raz w ciągu dnia Brahmny, czyli co każde 8 600 000 000 lat. Cel ten został wytłumaczony w

Bhagavad-gicie i my musimy przyjąć go takim jakim jest, gdyż w przeciwnym razie wszelkie próby zrozumienia *Bhagavad-gity* i jej mówcy, Pana Krsny, nie będą miały sensu. Pan Krsna po raz pierwszy przekazał *Bhagavad-gitę* bogu słońca, kilkaset milionów lat temu. Musimy przyjąć ten fakt i w ten sposób zrozumieć historyczne znaczenie *Bhagavad-gity*, bez fałszywej interpretacji, opierając się na autorytecie Krsny. Interpretowanie *Bhagavad-gity* bez odwoływania się do woli Krsny jest największą obrazą. Aby uchronić się od tej obrazę, należy zrozumieć Pana jako Najwyższą Osobę Boga, tak jak został On bezpośrednio rozumiany przez Arjunę, pierwszego ucznia Pana Krsny. Takie rozumienie *Bhagavad-gity* jest prawdziwie korzystne i polecane dla pomyślności ludzkiego społeczeństwa w wypełnianiu misji życia.

Ruch świadomości Krsny jest konieczny w ludzkim społeczeństwie, dlatego że ofiarowuje on najwyższą doskonałość życia. *Bhagavad-gita* w pełni tłumaczy, w jaki sposób się to dzieje. Na nieszczęście światowi awanturnicy zrobili użytek z *Bhagavad-gity*, dając ujście swoim demonicznym skłonnościom i wprowadzając ludzi w błąd, jeśli chodzi o prawidłowe zrozumienie prostych zasad życia. Każdy powinien wiedzieć jak Bóg, Krsna, jest wielki i każdy powinien poznać rzeczywistą pozycję żywych istot. Każdy powinien wiedzieć, że żywa istota jest wiecznym sługą i jeśli nie służy Krsnie, musi służyć złudzeniu w różnych odmianach trzech *gun* natury materialnej, i wskutek tego podlega wiecznej wędrówce w cyklu narodzin i śmierci. Procesowi temu muszą podlegać nawet tzw. wyzwoleni spekulanci *Mayavadi*. Wiedza ta stanowi wielką naukę i każda żywa istota powinna słuchać jej dla swojej własnej korzyści.

Ludzie na ogół, szczególnie w tym wieku Kali, oczarowani są zewnętrzną energią Krsny i błędnie rozumują, że poprzez rozwój materialnego dobrobytu każdy człowiek będzie szczęśliwy. Nie posiadają wiedzy o tym, że ta materialna, zewnętrzna natura jest bardzo silna i każdy jest mocno ograniczony przez jej ścisłe prawa. Żywa istota jest szczęśliwie częścią Pana, zatem jej naturalną funkcją jest bezpośrednia służba dla Pana. Pod wpływem złudzenia próbuje ona osiągnąć szczęście, służąc na różne sposoby zadowalaniu własnych zmysłów, co jednak nigdy nie uczyni jej szczęśliwą. Zamiast zadowalać swoje własne, materialne zmysły, powinna zadowalać zmysły Pana. Jest to najwyższą doskonałością życia. Pan chce tego i żąda tego. Należy zrozumieć to centralne zagadnienie *Bhagavad-gity*. Nasz ruch świadomości Krsny uczy cały świat tej najważniejszej rzeczy i ponieważ my nie profanujemy tematu *Bhagavad-gity Taka Jaka Jest*, wszyscy poważnie zainteresowani wyciągnięciem korzyści ze studiowania *Bhagavad-gity* muszą przyjąć pomoc od ruchu świadomości Krsny, aby zrozumieć *Bhagavad-gitę* praktycznie, pod bezpośrednim przewodnictwem Pana. Dlatego mamy nadzieję, że ludzie wyciągną jak najwięcej korzyści ze studiowania *Bhagavad-gity Taka Jaka Jest*, którą tutaj prezentujemy. Jeśli chociaż jedna osoba zostanie czystym wielbicielem (*bhaktą*) Pana, będziemy uważali nasz wysiłek za sukces.

(podpis Prabhupada- w układzie strony



lub online)

12 maja 1971 A. C. Bhaktivedanta Swami
Sydney, Australia

Wprowadzenie

*om ajnana-timirandhasya jnananjana-śalakaya
caksur unmilitam yena tasmai śri-gurave namah*

*śri-caitanya-mano-'bhistam sthapitam yena bhū-tale
svayam rupah kada mahyam dadati sva-padantikam*

Urodziłem się w najciemniejszej ignorancji i mój mistrz duchowy otworzył moje oczy światłem wiedzy. Ofiarowuję mu moje głębokie wyrazy szacunku.

O, kiedy Śrila Rupa Gosvami Prabhupada, który ustanowił w tym materialnym świecie misję mającą spełnić życzenie Pana Caitanyi, da mi schronienie u swych lotosowych stóp?

*vande 'ham śri-guroh śri-yuta-pada-kalam śri-gurun vaisnavamś ca
śri-rupam sagrajam saha-gana-raghunathanvitam tam sa-jivam
sadvaitam savadhutam parijana-sahitam krsna-caitanya-devam
śri-radha-krsna-padan saha-gana-lalita-śri-viśakhanvitamś ca*

Kłaniam się lotosowym stopom mojego mistrza duchowego i stopom wszystkich Vaisnavów. Kłaniam się lotosowym stopom Śrila Rupy Gosvamiiego i jego starszego brata Sanatany Gosvamiiego, jak również lotosowym stopom Raghunatha Dasy, Raghunatha Bhattya, Gopala Bhattya i Śrila Jivy Gosvamiiego. Składam hołd Panu Krsnie Caitanyi i Panu Nityanandzie razem z Advaitą Acaryą, Gadadharą, Śrivasą i ich innymi towarzyszami. Składam hołd Śrimati Radharani i Śri Krsnie oraz Ich towarzyszkom, Śri Lalicie i Viśace.

*he krsna karuna-sindho dina-bandho jagat-pate
gopeśa gopika-kanta radha-kanta namo 'stu te*

O mój drogi Krsno, Ty jesteś przyjacielem strapionych i źródłem stworzenia. Ty jesteś panem pasterek *gopi* i kochankiem Radharani. Tobie składam hołd.

*tapta-kancana-gaurangi radhe vrndavaneśvari
vrsabhanu-sute devi pranamami hari-priye*

Składam hołd Radharani, Królowej Vrndavany, o cerze koloru stopionego złota. Ty jesteś córką Króla Vrsabhanu i jesteś bardzo droga Panu Krsnie.

*vancha-kalpatarubhyaś ca krpa-sindhubhya eva ca
patitanam pavanebhyo vaisnavebhyo namo namah*

Ofiarowuję wyrazy szacunku wszystkim Vaisnavom, wielbicielom Pana, którzy tak jak drzewo pragnień spełniają życzenia wszystkich, i którzy pełni są współczucia dla upadłych dusz.

*śri-krsna-caitanya prabhu-nityananda
śri-advaita gadadhara śrivasadi-gaura-bhakta-vrnda*

Składam hołd Śri Krsnie Caitanyi, Prabhu Nityanandzie, Śri Advaicie, Gadadharze, Śrivasie i wszystkim innym w sukcesji uczniów.

*hare krsna hare krsna krsna krsna hare hare
hare rama hare rama rama rama hare hare*

Bhagavad-gita jest również znana jako *Gitopanisad*. Jest ona esencją wiedzy wedyjskiej, a w literaturze wedyjskiej jednym z najważniejszych *Upanisadów*. Jest tak wiele komentarzy do *Bhagavad-gity* w języku angielskim, że ktoś może zapytać, czy istnieje potrzeba jeszcze jednego. To obecne wydanie może być wytłumaczone w następujący sposób. Ostatnio pewna Amerykanka poprosiła mnie, abym polecił jej jakieś angielskie tłumaczenie *Bhagavad-gity*. Oczywiście w Ameryce jest bardzo wiele wydań *Bhagavad-gity* dostępnych w języku angielskim, ale o ile mogłem się zorientować (nie tylko w Ameryce, ale również w Indiach), o żadnym z nich nie można powiedzieć, że jest autorytatywne, gdyż prawie w każdym z nich komentator wyraził swoje własne opinie, nie dotykając ducha *Bhagavad-gity* takiej jaką ona jest.

Duch *Bhagavad-gity* zawarty jest w samej *Bhagavad-gicie*. Jest to tak: jeśli chcemy zażyć jakieś lekarstwo, musimy zażyć je zgodnie z zaleceniami recepty. Nie możemy przyjąć lekarstwa według własnej fantazji lub kierując się wskazówkami przyjaciela. Musimy zażyć je zgodnie ze wskazówkami umieszczonymi na etykiecie albo zgodnie z zaleceniem lekarza. Podobnie, *Bhagavad-gitę* powinniśmy rozumieć i przyjmować tak, jak poleca to jej autor. Autorem *Bhagavad-gity* jest Pan Śri Krsna. Jest On wspomniany na każdej stronie *Bhagavad-gity* jako Najwyższa Osoba Boga, Bhagavan. Oczywiście słowo *bhagavan* czasami odnosi się do jakiejś potężnej osoby albo potężnego półboga, i niewątpliwie tutaj też *bhagavan* wskazuje na Pana Śri Krsnę jako wielką osobowość, ale równocześnie powinniśmy wiedzieć, że Pan Śri Krsna jest Najwyższą Osobą Boga, jak potwierdzili to wszyscy wielcy *acaryowie* (mistrzowie duchowi), jak Śankaracarya, Ramanujacarya, Madhvacarya, Nimbarka Svami, Śri Caitanya Mahaprabhu i wiele innych autorytetów wiedzy wedyjskiej w Indiach. Pan Sam dowodzi w *Bhagavad-gicie*, że jest Najwyższą Osobą Boga i jest przyjęty jako taki w *Brahma-samhicie*, wszystkich *Puranach*, a szczególnie w *Śrimad-Bhagavatam*, znanym jako *Bhagavata Purana* (*krsnas tu bhagavan svayam*). Zatem powinniśmy przyjąć *Bhagavad-gitę* tak, jak poleca to Sam Osoba Boga.

W Czwartym Rozdziale *Gity* (4.1-3) Pan mówi:

*imam vivasvate yogam proktavan aham avyayam
vivasvan manave praha manur iksvakave 'bravit*

*evam parampara-praptam imam rajarsayo viduh
sa kaleneha mahata yogo nastah parantapa*

*sa evayam maya te 'dya yogah proktah puratanah
bhakto 'si me sakha ceti rahasyam hy etad uttamam*

Pan informuje tutaj Arjunę, że *Bhagavad-gita* została po raz pierwszy przekazana bogu słońca, bóg słońca wytłumaczył ją Manu, z kolei Manu wytłumaczył ją Iksvaku, i w ten sposób, poprzez sukcesję uczniów, poprzez kolejnych jej mówców, przekazywany był ten system *yogi*. Jednak, z biegiem czasu, przekaz ten został przerwany i znajomość tego systemu zaginęła. Wskutek tego Pan musiał powtórzyć *Bhagavad-gitę* raz jeszcze, tym razem do Arjuna na polu bitewnym Kuruksetra.

Pan powiedział Arjunie, że przekazuje mu ten najwyższy sekret dlatego, że jest on Jego przyjacielem i bhaktą (wielbicielem). Oznacza to, że *Bhagavad-gita* jest rozprawą przeznaczoną szczególnie dla bhaktów Pana. Są trzy klasy transcendentalistów, mianowicie *jnani* (impersonaliści), *yogini* (praktykujący medytację) i bhaktowie (wielbiciele Pana). Pan mówi tutaj wyraźnie Arjunie, że czyni go pierwszym odbiorcą tej wiedzy w nowej *parampara* (sukcesji uczniów), ponieważ stara sukcesja została przerwana. Dlatego życzeniem Pana było ustanowienie następnej sukcesji (*parampara*), która kontynuowałaby linię myślenia idącą od boga słońca do innych. Pan zaprzagnął, aby Arjuna na nowo rozpoczął rozpowszechnianie Jego nauki. Chciał On, aby Arjuna został autorytetem w rozumieniu *Bhagavad-gity*. Widzimy więc, że *Bhagavad-gita* została przekazana Arjunie głównie dlatego, że był On bhaktą Pana, bezpośrednim uczniem Krsny i Jego bliskim przyjacielem. Zatem *Bhagavad-gitę* może najlepiej zrozumieć osoba, która posiada cechy podobne do Arjuna. To znaczy, że musi być ona bhaktą Pana i musi być w bliskim związku z

Panem. Skoro tylko ktoś zostaje bhaktą Pana, ma on również bezpośredni związek z Panem. Jest to bardzo skomplikowany temat, ale krótko można powiedzieć, że bhakta (wielbiciel) posiada związek z Panem na jeden z pięciu różnych sposobów:

1. Może być wielbicielem Pana w stanie pasywnym;
2. Może być wielbicielem Pana w stanie aktywnym;
3. Może być wielbicielem Pana jako Jego przyjaciel;
4. Może być wielbicielem Pana jako Jego rodzic;
5. Może być wielbicielem Pana jako ukochany współmałżonek.

Arjuna był w związku przyjaźni z Panem. Oczywiście jest ogromna różnica pomiędzy tą przyjaźnią a przyjaźnią spotykaną w świecie materialnym. Ta przyjaźń jest przyjaźnią transcendentalną, którą nie każdy może posiadać. Każdy ma jakiś szczególny związek z Panem i związek ten może zostać odnowiony poprzez doskonałość służby oddania. Jednak w obecnym stanie naszego życia zapomnieliśmy nie tylko o Najwyższym Panu, ale również o naszym wiecznym z Nim związku. Każda żywa istota z wielu, wielu bilionów i trylionów żywych istot, ma jakiś szczególny, wieczny związek z Panem. Nazywany jest on *svarupa*. Związek ten (*svarupa*) może zostać odnowiony poprzez proces służby oddania i stan taki nazywany jest *svarupa-siddhi* – doskonałością czyjejs konstytucjonalnej pozycji. Więc Arjuna był wielbicielem Najwyższego Pana i łączył go z Nim związek przyjaźni.

Należy zwrócić uwagę na to, w jaki sposób Arjuna przyjął *Bhagavad-gitę*. Zostało to opisane w Rozdziale Dziesiątym (10.12-14):

arjuna uvaca

*param brahma param dhama pavitram paramam bhavan
purusam śaśvatam divyam adi-devam ajam vibhum*

*ahus tvam rsayah sarve devarsir naradas tatha
asito devalo vyasah svayam caiva bravisi me*

*sarvam etad rtam manye yan mam vadasi keśava
na hi te bhagavan vyaktim vidur deva na danavah*

"Arjuna rzekł: Ty jesteś Najwyższą Osobą Boga, ostateczną siedzibą, najczystszym, Absolutną Prawdą. Jesteś wieczną, transcendentalną, oryginalną osobą, jesteś nienarodzonym i największym. Wszyscy wielcy mędrcy, jak Narada, Asita, Devala, Vyasa świadczą tak o Tobie, a teraz Ty Sam mi to oznajmiasz. O Krsno, całkowicie przyjmuję za prawdę wszystko to, co mi powiedziałeś. Ani bogowie, ani demony, o Panie, nie znają Twojej Osoby."

Po wysłuchaniu *Bhagavad-gity* od Najwyższej Osoby Boga, Arjuna zaakceptował Krsnę jako *param brahmę*, Najwyższego Brahmana. Każda żywa istota jest Brahmanem, ale najwyższa żywa istota, czyli Najwyższa Osoba Boga, jest Najwyższym Brahmanem. *Param dhama* oznacza, że On jest najwyższym spoczynkiem albo siedzibą wszystkiego;

pavitram oznacza, że jest On czysty, nieskalany materialnie;

purusam oznacza, że jest On najwyższym podmiotem radości;

śaśvatam, że jest oryginalny,

divyam, że jest transcendentalny,

adi-devam, że jest On Najwyższą Osobą Boga;

ajam, że jest nienarodzony, a

vibhum, że jest największy.

Ktoś może pomyśleć, że Arjuna mówił to wszystko drogą pochlebstwa, jako że był przyjacielem Krsny, ale Arjuna, aby rozwiać teko rodzaju wątpliwości z umysłów czytelników *Bhagavad-gity*, uzasadnia te pochwały już w następnym wersecie. Mówi on, że za Najwyższą Osobą Boga uważa

Krsnę nie tylko on, ale również takie autorytety, jak mędrcy Narada, Asita, Devala, Vyasadeva itd. Są to wielkie osobistości, które rozpowszechniają wiedzę wedyjską tak, jak zostało to uznaj przez wszystkich *acaryów*. Dlatego Arjuna mówi Krsnie, że przyjmuje za całkowicie doskonale wszystko to, co On mówi. *Sarvam etad rtam manye*: "Wszystko, co mówisz, przyjmuję za prawdę." Stwierdza on również, że bardzo trudno jest zrozumieć Osobę Pana, i że nawet wielcy półbogowie nie mogą Go poznać. To znaczy, że Pana nie mogą poznać osoby stojące wyżej od istot ludzkich. Więc jak może zrozumieć Śri Krsnę ludzka istota nie będąc Jego wielbicielem?

Zatem *Bhagavad-gitę* należy przyjmować w duchu oddania. Nie należy myśleć, że jest się równym Krsnie albo że jest On zwykłą osobą, czy nawet wielką osobistością. Pan Śri Krsna jest Najwyższą Osobą Boga. Więc według oznajmienia *Bhagavad-gity* czy wypowiedzi Arjuna – osoby, która próbuje zrozumieć *Bhagavad-gitę* – powinniśmy przynajmniej teoretycznie przyjąć Krsnę za Najwyższą Osobę Boga, a dzięki temu pokornemu nastawieniu będziemy mogli zrozumieć *Bhagavad-gitę*. Bardzo trudno jest zrozumieć *Bhagavad-gitę*, jeśli nie czyta się jej w duchu pokory jako że jest ona wielką tajemnicą.

Właściwie czym jest *Bhagavad-gita*? Celem *Bhagavad-gity* jest wyzwolenie ludzkości z niewiedzy materialnej egzystencji. Każdy człowiek uwikłany jest w wiele różnych kłopotów, podobnie jak Arjuna był w kłopotcie, kiedy miał stoczyć bitwę na polu Kuruksetra. Arjuna podporządkował się Śri Krsnie i wskutek tego została wygłoszona *Bhagavad-gita*. Nie tylko Arjuna, ale każdy z nas pełen jest rozterek z powodu tej materialnej egzystencji. Samo nasze istnienie ma miejsce w atmosferze nieistnienia. W rzeczywistości nie powinniśmy obawiać się nieistnienia. Nasza egzystencja jest wieczna. Ale w jakiś sposób zostaliśmy umieszczeni w *asat*. *Asat* odnosi się do tego, co nie istnieje.

Spośród tak wielu ludzkich istot, które cierpią, niewiele jest takich, które rzeczywiście starają się dowiedzieć jaka jest ich prawdziwa pozycja, kim są, dlaczego znalazły się w tak niefortunnym położeniu itd. Dopóki nie zaczną one dociekać źródeł własnego cierpienia, dopóki nie zdadzą sobie sprawy z tego, że nie chcą cierpieć, a raczej chcą położyć kres wszelkim cierpieniom, dopóty nie mogą być one uważane za doskonale ludzkie istoty. Człowieczeństwo zaczyna się wtedy, gdy ten rodzaj dociekań budzi się w naszym umyśle. W *Brahma-sutrze* takie dociekanie nazywane jest *brahma-jijnasa*. *Athato brahma-jijnasa*. Dopóki ludzka istota nie docieka natury Absolutu, każde jej działanie powinno być uważane za błędne. Zatem ci, którzy zaczynają pytać, dlaczego cierpią albo skąd pochodzą i gdzie pójdą po śmierci, są odpowiednimi studentami do poznania *Bhagavad-gity*. Szczery student powinien również mieć niezachwiany szacunek dla Najwyższej Osoby Boga. Takim uczniem był Arjuna.

Pan Krsna zstępuje specjalnie po to, by na nowo ustanowić prawdziwy cel życia, kiedy człowiek o tym celu zapomina. Nawet wtedy, spośród wielu, wielu rozbudzonych ludzkich istot może tylko jedna rzeczywiście osiąga zrozumienie swej pozycji i dla takiej osoby przekazywana jest *Bhagavad-gita*: Właściwie my wszyscy zostaliśmy pożarci przez tygrysię niewiedzy, ale Pan jest bardzo miłosierny dla żywych istot, szczególnie dla istot ludzkich. Dlatego przekazał On *Bhagavad-gitę*, czyniąc Swego przyjaciela Arjunę Swoim uczniem.

Będąc towarzyszem Pana Krsny, Arjuna był ponad wszelką ignorancją. Jednak na Polu Bitewnym Kuruksetra został on specjalnie poddany działaniu złudnej energii w tym celu, by pytać Pana Krsnę o problemy życia, tak aby Pan mógł wyjaśnić je dla korzyści przyszłych pokoleń ludzkich istot i aby nakreślić plan życia. Wszystko to po to, aby człowiek mógł działać zgodnie z tym planem i doskonalić misję swojego ludzkiego życia.

Przedmiotem rozważań *Bhagavad-gity* jest pięć podstawowych prawd. Przynajmniej przed wszystkim wytłumaczona jest w niej nauka Boga, a następnie konstytucjonalna pozycja żywej istoty, *jivy*. Istnieje *isvara*, to znaczy kontroler, i istnieją *jivy*, żywe istoty, które są kontrolowane. Kiedy żywa istota twierdzi, że nie jest kontrolowana, ale że jest wolna, jest wtedy niespełna rozumu. Żywa istota jest kontrolowana pod każdym względem, przynajmniej w swoim uwarunkowanym życiu. Podstawowym przedmiotem rozważań w *Bhagavad-gicie* jest *isvara* (najwyższy kontroler) i *jivy* (kontrolowane żywe istoty). Omówione zostały również: *prakrti* (natura materialna),

czas (okres trwania całego wszechświata, czyli manifestacji natury materialnej) oraz *karma* (działanie).

Manifestacja kosmiczna pełna jest wszelakich działań i w te różne czynności zaangażowane są wszystkie żywe istoty. Z *Bhagavad-gity* musimy dowiedzieć się: czym jest Bóg, czym są żywe istoty, czym jest *prakrti*, czym jest manifestacja kosmiczna i w jaki sposób jest ona kontrolowana przez czas oraz jakie są czynności żywych istot.

Spośród tych pięciu podstawowych przedmiotów rozważań *Bhagavad-gity*, Najwyższy Bóg, czyli Krsna, Brahman, najwyższy kontroler albo Paramatma – można używać któregośkolwiek z tych imion – jest uznany za najwyższego ze wszystkich. Żywe istoty jakościowo są takie same jak najwyższy kontroler. Na przykład Pan sprawuje kontrolę nad sprawami wszechświata, nad materialną naturą itd., jak to zostanie wytłumaczone w następnych rozdziałach *Bhagavad-gity*. Materialna natura nie jest niezależna. Działa ona pod kierunkiem Najwyższego Pana. Pan Krsna mówi, *mayadhyaksena prakrtih suyate sa-caracaram*: "Ja kieruję działaniem tej materialnej natury." Gdy obserwujemy jakieś wspaniałe zjawiska w naturze kosmicznej, powinniśmy wiedzieć, że poza tą kosmiczną manifestacją istnieje kontroler. Gdyby nie ta kontrola, nic nie mogłoby się zmanifestować. Nie branie pod uwagę tego kontrolera jest dziecinadą. Dziecko na przykład może myśleć, że samochód jest czymś zgoła cudownym, gdyż posiada zdolność poruszania się bez pomocy konia czy innego zwierzęcia pociągowego, ale rozsądny człowiek wie, na czym polega działanie mechanizmu silnikowego. Zdaje sobie sprawę z tego, że poza maszyną jest człowiek, kierowca. Podobnie, takim kierowcą jest Najwyższy Pan i wszystko działa pod jego kierunkiem. *Jivy*, czyli żywe istoty, zostały uznane przez Pana za Jego integralne części, jak to będziemy mogli zauważyć w następnych rozdziałach. Częstka złota jest również złotem, a kropla wody z oceanu jest również słoną, i podobnie my, żywe istoty, będąc częścią najwyższego kontrolera – *isvary*, czyli Bhagavana, Pana Śri Krsny – mamy wszystkie cechy Najwyższego Pana w znikomej ilości, jako że jesteśmy małymi *isvarami* – *isvarami* uzależnionymi. Próbuje kontrolować naturę, tak jak obecnie próbujemy kontrolować przestrzeń czy planety, i ta skłonność do kontrolowania istnieje w nas dlatego, że istnieje ona w Krsnie. Powinniśmy wiedzieć, że pomimo tej naszej skłonności do panowania nad naturą materialną, nie jesteśmy najwyższym kontrolerem. Zostało to wyjaśnione w *Bhagavad-gicie*.

Czym jest natura materialna? Jest ona również wytłumaczona w *Gicie* jako niższa *prakrti*, niższa natura. Żywa istota została wytłumaczona jako wyższa *prakrti*. *Prakrti* jest zawsze kontrolowana, niezależnie od tego, czy jest to niższa, czy wyższa *prakrti*. *Prakrti* jest rodzaju żeńskiego i jest kontrolowana przez Pana, tak jak czynności żony kontrolowane są przez męża. *Prakrti* jest zawsze zależna i znajduje się pod panowaniem Pana, który jest tym, który dominuje. Zarówno żywe istoty, jak i materialna natura znajdują się pod panowaniem, kontrolą Najwyższego Pana. Według *Bhagavad-gity*, żywe istoty – chociaż są integralnymi częściami Najwyższego Pana – mają być uważane za *prakrti*. Wyjaśnia to piąty werset Siódmego Rozdziału *Bhagavad-gity*. *Apareyam itas tv anyam prakrtim viddhi me param jiva-bhutam*: "Ta materialna natura jest Moją niższą *prakrti*. A oprócz tej, istnieje jeszcze inna *prakrti* – *jiva-bhutam*, żywa istota."

Na samą naturę materialną, składają się trzy jakości:

guna dobroci,

guna pasji i

guna ignorancji.

Oprócz tych *gun* istnieje wieczny czas i przez kombinację tych sił natury – pod kontrolą i w granicach czasu – powstają różne czynności, które nazywane są *karmą*. Czynności te spełniane są od czasów niepamiętnych, a my albo cieszymy się owocami naszych czynów, albo cierpimy z ich powodu. Na przykład przypuśćmy, że jestem człowiekiem interesu, pracowałem bardzo ciężko i inteligentnie i zgromadziłem ogromną sumę w banku. Mogę więc używać życia. Ale przypuśćmy, że potem straciłem wszystkie pieniądze w interesach – wtedy cierpię. Podobnie, w każdej dziedzinie życia albo cieszymy się z rezultatów naszej pracy, albo cierpimy z ich powodu. To nazywane jest *karmą*.

Isvara (Najwyższy Pan),

jiva (żywa istota),
prakrti (natura),
kala (wieczny czas) i
karma (działanie)

wszystko to zostało wytłumaczone w *Bhagavad-gicie*. Z tych pięciu: Pan, żywe istoty, materialna natura i czas są wieczne. Manifestacja *prakrti* może być tymczasowa, ale nie jest ona fałszywa. Niektórzy filozofowie twierdzą, że manifestacja natury materialnej jest fałszywa, ale według filozofii *Bhagavad-gity* i według filozofii Vaisnavów, nie jest to prawdą. Manifestacja tego świata nie jest uznawana za fałszywą; jest ona uznawana za prawdziwą, ale tymczasową. Porównywana jest do chmury, która wędruje po niebie, albo do pór deszczowych, które odżywiają ziarno. Skoro tylko mija pora deszczowa i skoro tylko chmura rozwiewa się, wszystkie plony, które były karmione przez deszcz, wysychają. Podobnie, ta manifestacja materialna powstaje w pewnym przedziale czasowym, trwa przez chwilę i następnie znika. Tak funkcjonuje *prakrti*. I cykl ten trwa wiecznie. Zatem *prakrti* jest wieczna i nie jest ona fałszywa. Pan mówi o niej "Moja *prakrti*." Ta materialna natura jest energią Najwyższego Pana, ale jest odseparowana od Niego. Energią Najwyższego Pana są również żywe istoty, ale te nie są oddzielone od Niego. Pozostają one w wiecznym związku z Panem. Więc Pan, żywe istoty, materialna natura i czas, wszystkie są powiązane ze sobą i wszystkie są wieczne. *Karma* jednakże nie jest wieczna, chociaż skutki *karmy* mogą być rzeczywiście bardzo dawne. My cieszymy się rezultatami naszego postępowania albo cierpimy z ich powodu od czasów niepamiętnych, ale możemy zmienić rezultaty naszej *karmy*, czyli naszego postępowania, a zmiana ta zależy od doskonałości naszej wiedzy. Jesteśmy zaangażowani w różne czynności. Bez wątplenia nie wiemy, jaki rodzaj postępowania powinniśmy wybrać, aby doznać ulgi od działań i następstw wszystkich naszych czynów, ale to również zostało wytłumaczone w *Bhagavad-gicie*.

Īsvara, Najwyższy Pan, jest obdarzony najwyższą świadomością. *Jivy*, czyli żywe istoty, będąc częstkami Najwyższego Pana, są również świadome. Zarówno żywa istota, jak i natura materialna objaśnione zostały jako *prakrti*, energia Najwyższego Pana. ale jedna z tych dwóch, mianowicie *jiva*, jest świadoma. Druga *prakrti* nie posiada świadomości. Taka jest różnica *Jiva-prakrti* jest nazywana wyższą, ponieważ *jiva* posiada świadomość podobną do świadomości Pana. Jednakże świadomość Pana jest najwyższą świadomością i nie należy twierdzić, że *jiva* (żywa istota) jest również w najwyższym stopniu świadoma. Żywa istota nie może posiadać najwyższej świadomości w żadnym stanie swojej doskonałości i błędna jest teoria, która mówi, że może ona taką świadomość osiągnąć. Świadomą być ona może, ale nie jest świadomą doskonale czy w najwyższym stopniu.

Różnica pomiędzy *jivą* a *īśvarą* zostanie wytłumaczona w Trzynastym Rozdziale *Bhagavad-gity*. Pan jest *ksetra-jna*, czyli świadomy, tak jak świadoma jest żywa istota, ale żywa istota jest świadoma tylko swojego indywidualnego ciała, podczas gdy Pan jest świadomy wszystkich ciał. Ponieważ przebywa On w sercu każdej żywej istoty, jest On świadomy mechanizmu psychicznego poszczególnych *jiv*. Nie powinniśmy o tym zapominać. Wytłumaczone zostało również to, że Paramatma, Najwyższa Osoba Boga, przebywa w sercu każdego jako *īśvara* (kontroler) i daje wskazówki żywej istocie, aby postępowała ona zgodnie ze swoimi pragnieniami. Żywa istota zapomina o tym co powinna robić. Najpierw postanawia działać w pewien sposób, a następnie zostaje uwikłana w działanie i skutki swojej własnej *karmy*. Po porzuceniu jednego typu ciała, przyjmuje następne, tak jak my wkładamy i zdejmujemy stare ubranie. Wędrując w ten sposób, dusza cierpi z powodu skutków swojego własnego postępowania. To postępowanie może zostać zmienione wówczas, gdy żywa istota znajdzie się w *gunie* dobroci, jest rozsądna i rozumie jaką linię postępowania powinna obrać. Jeśli to uczyni, wtedy wszystkie jej działania i skutki jej przeszłych czynów mogą ulec zmianie. Zatem *karma* nie jest wieczna. Dlatego zaznaczyliśmy, że z tych pięciu pojęć (*īśvara*, *jiva*, *prakrti*, czas i *karma*), cztery są wieczne, podczas gdy *karma* nie jest wieczna.

W najwyższym stopniu świadomy *īśvara* podobny jest do żywej istoty pod tym względem, że zarówno świadomość Pana, jak i świadomość żywej istoty są transcendentalne. Świadomość nie jest

produktem związków materii. Jest to błędna idea. *Bhagavad-gita* nie potwierdza teorii mówiącej, że świadomość rozwija się w pewnych warunkach, w których materia tworzy związki. Świadomość może być fałszywie odzwierciedlona przez warunki materialne, tak jak światło przenikające przez kolorowe szkło może wydawać się być pewnego koloru. Ale świadomość Pana wolna jest od materialnych wpływów. Pan Krsna mówi: *mayadhyaksena prakrtih*. Kiedy schodzi On w ten świat materialny, Jego świadomość nie ulega materialnym wpływom, Gdyby tak było, nie byłby On zdolny do rozważania tematów transcendentálnych, tak jak to czyni w *Bhagavad-gicie*. Nie można powiedzieć niczego o świecie transcendentálnym, nie będąc wolnym od materialnie zanieczyszczonej świadomości. Więc Pan nie jest skażony materialnie. Jednak nasza świadomość *jest* w obecnym momencie materialnie zanieczyszczona. *Bhagavad-gita* naucza, że musimy tę materialnie skażoną świadomość oczyścić. W czystej świadomości nasze czyny będą zgodne z wolą *isvary* i to uczyni nas szczęśliwymi. Nie znaczy to, że powinniśmy porzucić wszelką działalność. Raczej nasze działanie powinno zostać oczyszczone, a oczyszczone działanie nazywa się *bhakti*. Działanie w *bhakti* zdaje się być zwykłym działaniem, ale nie jest ono zanieczyszczone. Ignorantowi może wydawać się, że bhakta postępuje lub pracuje jak zwykły człowiek, ale taka osoba o ubogim zasobie wiedzy nie wie, że czynności bhakty albo czynności Pana nie są skażone nieczystą świadomością, czyli materią. Są one transcendentálne w stosunku do trzech *gun* natury materialnej. Powinniśmy wiedzieć jednakże, że w obecnej chwili nasza świadomość jest zanieczyszczona.

Gdy jesteśmy skażeni materialnie, jesteśmy nazywani "uwarunkowanymi". Fałszywa świadomość manifestuje się w ten sposób, że odnosimy wrażenie, że jesteśmy produktami natury materialnej. Jest to nazywane fałszywym ego. Ten, którego myśli skupiają się wokół cielesnej koncepcji życia, nie może zrozumieć swojego położenia. *Bhagavad-gita* została wygłoszona w tym celu, aby wyzwolić nas z tej cielesnej koncepcji życia, i Arjuna postawił się w tej sytuacji dlatego, aby otrzymać nauki od Pana. Należy uwolnić się od cielesnej koncepcji życia; jest to wstępne zajęcie dla transcendentalisty. Ten, kto chce być wolnym, kto pragnie osiągnąć wyzwolenie, musi przede wszystkim nauczyć się, że nie jest tym ciałem materialnym. *Mukti*, czyli wyzwolenie, oznacza wolność od świadomości materialnej. Definicja wyzwolenia dana jest również w *Śrimad-Bhagavatam*. *Muktir hitvanyatha-rupam svarupena vyavasthitih: mukti* oznacza wyzwolenie z nieczystej świadomości tego świata materialnego i usytuowanie się w świadomości czystej. Wszystkie instrukcje *Bhagavad-gity* mają na celu obudzenie tej czystej świadomości i dlatego w końcowej części *Gity* Krsna pyta Arjunę, czy jego świadomość została oczyszczona. Oczyszczona świadomość oznacza działanie zgodne z instrukcjami Pana. Na tym polega istota oczyszczonej świadomości. Świadomość już posiadamy, jako że jesteśmy integralnymi częściami Pana, ale znajdujemy się pod wpływem niższych *gun* natury materialnej. Natomiast Pan, będąc Najwyższym, nigdy im nie ulega. Taka jest różnica pomiędzy Najwyższym Panem a duszami uwarunkowanymi.

Czym jest ta świadomość? Ta świadomość to: "Ja jestem." Więc czym ja jestem? W nieczystej świadomości "ja jestem" oznacza, że "ja jestem panem wszystkiego, co znajduje się w zasięgu mojego wzroku. Ja jestem podmiotem radości." Świat się kręci, ponieważ każda żywa istota myśli, że ona jest panem i stwórcy tego świata materialnego. Świadomość materialna dzieli się na dwie kategorie psychiczne. Jedna, że ja jestem stwórcy, i druga: ja jestem podmiotem radości. W rzeczywistości stwórcy, jak i podmiotem radości jest Najwyższy Pan, a żywa istota, będąc integralną częścią Najwyższego Pana, nie jest ani stwórcy, ani podmiotem radości, lecz współdziałającym. Jest ona stworzonym i jest przedmiotem radości. Na przykład część jakiejś maszyny współpracuje z całą maszyną, a część ciała współpracuje z całym ciałem. Ręce, stopy, oczy, nogi itd., wszystkie są częściami ciała, ale właściwie nie one są podmiotami radości. Podmiotem radości jest żołądek. Nogi przenoszą ciało, ręce dostarczają pożywienie, zęby żują i wszystkie części ciała zaangażowane są w zadowalanie żołądka, ponieważ żołądek jest zasadniczym organem, który odżywia całe ciało. Dlatego żołądek otrzymuje wszystko. Drzewo karmi się przez podlewanie jego korzeni, a ciało odżywia się karmiąc żołądek, ponieważ jeśli ciało ma być utrzymane w zdrowym stanie, części ciała muszą współpracować, aby nakarmić żołądek. Podobnie, Najwyższy Pan jest stwórcy i podmiotem radości, a naszym przeznaczeniem, jako

zależnych żywych istot, jest współpraca dla zadowolenia Go. Ta współpraca faktycznie pomoże nam, tak jak pożywienie pobrane przez żołądek pomoże innym częściom ciała. Jeśli palce ręki będą myślały, że powinny przyjąć pokarm dla siebie, zamiast dostarczyć go do żołądka, zaszkodzą wtedy sobie. Centralną postacią stworzenia i radości jest Najwyższy Pan, a żywe istoty są Jego współpracownikami i z tej współpracy czerpią radość. Jest to zależność podobną do tej, jaka istnieje między panem i sługą. Jeśli pan jest w pełni zadowolony, wtedy zadowolony jest też sługa. Podobnie, zadowolany powinien być Najwyższy Pan, chociaż żywe istoty również posiadają skłonność do tworzenia i do cieszenia się tym światem materialnym, jako że tendencje takie istnieją w Najwyższym Panu, który stworzył ten zmanifestowany, kosmiczny świat.

Z *Bhagavad-gity* dowiemy się, że kompletna całość obejmuje: najwyższego kontrolera, kontrolowane żywe istoty, kosmiczną manifestację, wieczny czas i *karmę*, czyli działanie, i wszystkie one zostały wytłumaczone w tym tekście. Razem tworzą one kompletną całość, a ta kompletna całość nazywana jest Najwyższą Absolutną Prawdą. Kompletna całość i kompletna Absolutna Prawda są Najwyższą Osobą Boga, Śri Krsną. Wszystkie manifestacje powstały z Jego różnych energii i On *jest* kompletną całością.

Gita tłumaczy również, że bezosobowy Brahman jest także podporządkowany kompletnej i Najwyższej Osobie (*brahmano hi pratisthaham*). Wyraźniej tłumaczy Brahmana *Brahma-sutra*, gdzie jest powiedziane, że jest On jak promienie słońca. Bezosobowy Brahman to świecące promienie Najwyższej Osoby Boga. Bezosobowy Brahman jest niekompletną realizacją absolutnej całości, i taką jest również koncepcja Paramatmy. W Rozdziale Piętnastym zostanie wyjaśnione, że Najwyższa Osoba Boga, Purusottama, jest zarówno ponad bezosobowym Brahmanem, jak i ponad częściową realizacją Paramatmy. Najwyższa Osoba Boga nazywany jest *sac-cid-ananda-vigraha*. *Brahma-samhita* zaczyna się w ten sposób:

*iśvarah paramah krsnah sac-cid-ananda-vigraha
anadir adir govindah sarva-karana-karanam*

"Govinda, Krsna, jest przyczyną wszystkich przyczyn. On jest pierwszą przyczyną i On jest prawdziwą formą wiecznego istnienia, wiedzy i szczęścia." Realizacja bezosobowego Brahmana jest realizacją Jego cechy *sat* (wieczności). Realizacja Paramatmy jest realizacją Jego cechy *cit* (wiecznej wiedzy). Ale realizacja Osoby Boga, Krsny, jest realizacją wszystkich cech transcendentalnych *sat*, *cit* i *ananda* (wieczności, wiedzy, szczęścia) w kompletnej *vigraha* (formie).

Ludzie mniej inteligentni uważają, że Najwyższa Prawda jest bezosobowy, ale On jest transcendentalną Osobą i potwierdza to cała literatura wedyjska. *Nityo nityanam cetanaś cetananam*. (*Katha Upanisad* 2.2.13) Tak jak my wszyscy jesteśmy indywidualnymi żywymi istotami i posiadamy swoją indywidualność, również Najwyższa Absolutna Prawda jest ostatecznie osobą, a realizacja Osoby Boga jest realizacją wszystkich cech transcendentalnych w Jego kompletnej formie. Kompletna całość nie jest pozbawiony formy. Gdyby był On pozbawiony formy albo gdyby brakowało Mu czegoś, nie mógłby być wtedy kompletną całością. Kompletna całość musi mieć w sobie wszystko to, co obejmuje nasze doświadczenie i co znajduje się poza naszym doświadczeniem, inaczej nie mogłaby być ona kompletna.

Kompletna całość, Osoba Boga, posiada bezgraniczne moce (*parasya śaktir vividhaiva śrūyate*). *Bhagavad-gita* tłumaczy również to, w jaki sposób Krsna działa poprzez Swoje różne moce. Ten świat zjawiskowy, czyli świat materialny, w którym jesteśmy umieszczeni, również jest kompletny w sobie, ponieważ dwadzieścia cztery elementy, z których ten materialny świat zmanifestował się czasowo, są – według filozofii Sankhya – całkowicie przystosowane do produkcji kompletnych środków potrzebnych do jego utrzymania. Nie ma w nim nic zbędnego ani niczego nie brakuje. Ta tymczasowa manifestacja ma swój własny czas, ustalony przez energię najwyższej całości, i kiedy czas jej wypełni się, zostanie unicestwiona przez kompletną aranżację kompletnego. Małe kompletne jednostki, mianowicie żywe istoty, posiadają doskonałe warunki do zrealizowania całości, a wszelkiego rodzaju niekompletności doświadczane są z powodu niekompletnej wiedzy o

kompletnej całości. Więc *Bhagavad-gita* zawiera doskonałą, kompletną wiedzę mądrości wedyjskiej.

Cała wiedza wedyjska jest nieomylna i Hindus przyjmuje tę wiedzę jako kompletną i nieomylną. Na przykład łajno krowie jest odchodem zwierzęcia, a według *smṛti*, czyli zaleceń wedyjskich, jeśli ktoś dotknie odchodów zwierzęcia, musi wziąć kąpiel, aby się oczyścić. Ale w pismach wedyjskich łajno krowie jest uważane za czynnik oczyszczający. Ktoś może uważać to za sprzeczność, ale w Indiach nie będzie budzić to sprzeczności, albowiem jest to nakaz wedyjski, który przyjmuje się bez żadnych komentarzy. I rzeczywiście, przyjmując to, nie popełni się błędu. Współczesna nauka udowodniła, że łajno krowie zawiera wszelkie własności antyseptyczne. Wiedza wedyjska jest kompletna i doskonała, gdyż jest ona ponad wszelkimi wątpliwościami i błędami, a *Bhagavad-gita* jest esencją całej wiedzy wedyjskiej.

Wiedza wedyjska nie jest przedmiotem badań. Nasze prace badawcze są niedoskonałe, ponieważ badamy przedmioty niedoskonałymi zmysłami. Musimy przyjąć doskonałą wiedzę, która przekazywana jest, jak to oznajmiono w *Bhagavad-gicie*, w *parampara* (sukcesji uczniów). Musimy otrzymać wiedzę z właściwego źródła w sukcesji uczniów, zaczynającej się od najwyższego mistrza duchowego, Samego Pana, i przekazywanej sukcesji mistrzów duchowych. Arjuna, uczeń przyjmujący lekcje od Pana Śri Krsny, bez sprzeciwu przyjmuje wszystko to, co mówi Krsna. Nie można zaakceptować jednej części *Bhagavad-gity*, a inną odrzucić. Nie. Musimy przyjąć *Bhagavad-gitę* bez interpretowania jej, bez usuwania pewnych jej części i bez własnego kapryśnego uczestniczenia w zagadnieniu. *Gitę* należy przyjąć jako najbardziej doskonałe przedstawienie wiedzy wedyjskiej. Wiedzę wedyjską otrzymaliśmy ze źródeł transcendentalnych, a pierwsze słowa zostały wypowiedziane przez Samego Pana. Słowa przekazywane przez Pana są zwane *apauruseya*, co oznacza, że różnią się od słów wypowiedzianych przez jakąś osobę tego doczesnego świata, która posiada cztery wady:

- (1) na pewno popełnia błędy
- (2) niezmiennie ulega złudzeniu,
- (3) ma skłonności do oszukiwania innych,
- (4) jest ograniczona przez niedoskonałe zmysły.

Z tymi czterema niedoskonałościami nie można udzielać doskonałych informacji o wszechprzenikającej wiedzy.

Wiedza wedyjska nie pochodzi od takich ułomnych żywych istot. Wiedza ta została przekazana sercu Brahmy, pierwszej stworzonej żywej istocie, a Brahma z kolei udzielił jej swoim synom i uczniom w nieskażonej postaci, tak jak początkowo otrzymał ją od Pana. Pan jest *purnam* wszechdoskonały, i nie podlega On prawom natury materialnej. Należy być zatem dostatecznie inteligentnym, aby zdać sobie sprawę z tego, że Pan jest jedynym właścicielem wszystkiego we wszechświecie, i że On jest pierwszym stwórcą, stwórcą Brahmy. W Rozdziale Jedenastym Pan nazwany został *prapitamaha*, ponieważ Brahma nazywany jest *pitamaha*, czyli dziadkiem, a On jest stwórcą tego dziadka. Nikt więc nie powinien uważać się za właściciela czegokolwiek; należy przyjmować tylko te rzeczy, które zostały przeznaczone dla nas przez Pana, jako konieczne do utrzymania.

Podano wiele przykładów, w jaki sposób używać tych wydzielonych nam przez Pana rzeczy. *Bhagavad-gita* tłumaczy to również. Początkowo Arjuna zdecydował, że nie będzie walczył w bitwie na Polu Kuruksetra. Była to jego własna decyzja. Arjuna powiedział Panu, że nie mógłby cieszyć się królestwem po zabiciu swoich krewnych. Decyzja ta oparta była na cielesnej koncepcji życia, ponieważ uważał on, że jest tym ciałem materialnym, a osoby spokrewnione z jego ciałem – to jego bracia, siostrzeńcy, szwagrowie; dziadkowie itd. Zatem chciał zadowolić pragnienia związane z ciałem. Pan wygłosił *Bhagavad-gitę* dlatego, aby zmienić jego zdanie, i w końcu Arjuna decyduje się walczyć pod kierunkiem Pana, mówiąc, *karisye vacanam tava*: "Postąpię zgodnie z Twoją wolą."

Przeznaczeniem ludzi w tym świecie nie jest życie w niezgodzie jak psy i koty. Człowiek musi być inteligentny, aby zdać sobie sprawę z wagi ludzkiego życia i nie godzić się na postępowanie, które można przypisać zwykłemu zwierzęciu. Istota ludzka powinna uświadomić sobie cel

ludzkiego życia i tego uczy cała literatura wedyjska, a esencja tej wiedzy zawarta jest w *Bhagavad-gicie*. Literatura wedyjska jest przeznaczona dla istot ludzkich, nie dla zwierząt. Zwierzęta mogą zabijać inne zwierzęta i nie ma mowy o grzechu z ich strony, ale jeśli człowiek zabije zwierzę, aby zadowolić swój niekontrolowany smak, musi on ponieść odpowiedzialność za złamanie praw natury. *Bhagavad-gita* wyraźnie tłumaczy, że są trzy rodzaje postępowania zgodne z różnymi *gunami* natury materialnej: postępowanie w dobroci, pasji i ignorancji. Podobnie, istnieją trzy rodzaje pożywienia: pożywienie odpowiadające *gunom*: dobroci; pasji i ignorancji. Wszystko to zostało wyraźnie opisane i jeśli zrobimy właściwy użytek z pouczeń *Bhagavad-gity*, wtedy całe nasze życie oczyści się i ostatecznie będziemy mogli osiągnąć przeznaczenie, które znajduje się poza tym materialnym niebem (*yad gatva na nivartante tad dhama paramam mama*).

To przeznaczenie nazywane jest niebem *sanatana*, wiecznym niebem duchowym. Wiemy, że w tym materialnym świecie wszystko jest przemijające. Powstaje, istnieje przez pewien czas, wytwarza jakieś produkty uboczne, słabnie i następnie ginie. Takie jest prawo materialnego świata, obojętnie czy użyjemy jako przykładu tego ciała, czy jakiegoś owocu, czy czegośkolwiek. Ale poza tym przemijającym światem istnieje inny, o którym posiadamy informacje. Ten świat jest innej natury, która jest *sanatana*, wieczną. Również *jiva* opisana została jako *sanatana* (wieczna), i jako *sanatana* w Rozdziale Jedenastym opisany jest również Pan. My posiadamy bardzo bliski związek z Panem, i ponieważ jesteśmy wszyscy jakościowo jednym (*sanatana-dhama*, czyli niebo, Najwyższa Osoba *sanatana* i *sanatana* żywe istoty) – dlatego celem *Bhagavad-gity* jest wskrzeszenie naszych *sanatana* zajęć, czyli *sanatana-dharmy*, która jest wiecznym zajęciem żywej istoty. Czasowo oddajemy się różnego rodzaju zajęciom, ale wszystkie te zajęcia mogą zostać oczyszczone, jeśli porzucimy wszelkie przemijające czynności i zaangażujemy się w te, które poleca Najwyższy Pan. Takie życie nazywane jest życiem czystym.

Zarówno Najwyższy Pan, jak i Jego transcendentalna siedziba są *sanatana*. Takimi są również żywe istoty; a obcowanie żywych istot z Najwyższym Panem w wiecznej (*sanatana*) siedzibie jest doskonałością ludzkiego życia. Pan jest bardzo dobry dla żywych istot, ponieważ są one Jego synami. Pan Krsna oznajmia w *Bhagavad-gicie*: *sarva-yonisu...aham bija-pradah pita*: "Ja jestem ojcem wszystkiego." Istnieją różnego typu żywe istoty, odpowiednio do ich różnej *karmy*, ale Pan zapewnia tutaj, że jest ojcem wszystkich. Pan zstępuje w tym celu, aby wszystkie te upadłe, uwarunkowane dusze skierować na drogę poprawy i z powrotem przywołać je do *sanatana* wiecznego nieba, tak aby *sanatana* (wieczne) żywe istoty mogły odzyskać swoją wieczną *sanatana* pozycję w wiecznym obcowaniu z Panem. Aby odzyskać uwarunkowane dusze, Pan przychodzi osobiście w różnych inkarnacjach albo posyła Swoje zaufane sługi, jak synów, Swoich towarzyszy czy *acaryów*.

Zatem *sanatana-dharma* nie odnosi się do jakiegokolwiek sekciarskiego procesu religii. Jest ona wieczną funkcją wiecznych żywych istot w związku z wiecznym Najwyższym Panem. *Sanatana-dharma* odnosi się, jak to oznajmiono wcześniej, do wiecznego zajęcia żywej istoty. Śripada Ramanujacarya wytłumaczył słowo *sanatana* jako "to, co nie ma początku ani końca", więc gdy mówimy o *sanatana-dharmie*, musimy przyjąć to za pewnik, opierając się na autorytecie Śripada Ramanujacaryi, że nie ma ona ani początku, ani końca.

Angielskie słowo "religia" różni się nieco od *sanatana-dharmy*. Religia zawiera idee wiary, a wiara może się zmieniać. Ktoś może wierzyć w określony proces i może zmienić swoją wiarę i przyjąć inną, ale *sanatana-dharma* odnosi się do takiego zajęcia, którego nie można zmienić. Na przykład nie można wody pozbawić płynności ani ognia pozbawić ciepła. Podobnie, wiecznej żywej istoty nie można pozbawić jej wiecznej funkcji. *Sanatana-dharma* jest wiecznie integralna z żywą istotą. Zatem, gdy mówimy o *sanatana-dharmie*, musimy, opierając się na autorytecie Śripada Ramanujacaryi, przyjąć za pewnik, że nie ma ona ani początku ani końca. To co nie ma początku ani końca, nie może być czymś sekciarskim, gdyż nie może zostać określone żadnymi granicami. Jednakże ci, którzy należą do jakiegokolwiek sekciarskiej wiary, będą błędnie uważać, że *sanatana-dharma* jest również czymś sekciarskim. Jeśli jednak zagłębimy się w temacie i rozważymy go w świetle współczesnej nauki, będziemy mogli się przekonać, że *sanatana-dharma* jest interesem wszystkich ludzi świata – mało tego, wszystkich żywych istot we wszechświecie.

Wiara religijna nie *sanatana* może mieć jakiś początek w kronikach ludzkości, ale nie ma początku historii *sanatana-dharmy*, ponieważ ta przynależy wiecznym istotom. Jeśli chodzi o żywą istotę, autorytatywne *śastra* oznajmiają, że nie ma ona ani narodzin, ani śmierci. *Bhagavad-gita* informuje, że żywa istota nigdy nie rodzi się ani nigdy nie umiera. Jest ona wieczna i niezniszczalna, i żyje dalej po zniszczeniu jej tymczasowego ciała materialnego. Jeśli chodzi o pojęcie *sanatana-dharma*, to musimy spróbować zrozumieć pojęcie religii ze znaczenia sanskryckiego źródłosłowa tego pojęcia. *Dharma* odnosi się do tego, co istnieje nieprzerwanie wraz z danym obiektem. Wiemy, że ciepło i światło istnieją razem z ogniem; bez światła i ciepła słowo "ogień" nie ma znaczenia. Podobnie musimy odkryć najistotniejszą część żywej istoty, tę część, która jej zawsze towarzyszy. Ten towarzysz jest jej wieczną cechą, a ta wieczna cecha jest jej wieczną religią.

Gdy Sanatana Gosvami zapytał Śri Caitanyę Mahaprabhu o *svarupę*, czyli konstytucjonalną pozycję żywej istoty, Pan odpowiedział że *svarupą*, czyli konstytucjonalną pozycją żywej istoty jest pełnienie służby dla Najwyższej Osoby Boga. Jeśli przeanalizujemy tę wypowiedź Pana Caitanyi, będziemy mogli bez trudu przekonać się, że każda żywa istota jest bezustannie zaangażowana w pełnienie służby dla innej żywej istoty. Żywa istota służy innym żywym istotom w różnym charakterze. Postępując w ten sposób, żywa istota cieszy się życiem. Niższe zwierzęta służą istotom ludzkim, tak jak słudzy służą swemu panu. A służy panu B, B służy pan C, C służy panu D itd. Wobec tego widzimy, że przyjaciel służy swemu przyjacielowi, matka służy synowi, żona służy mężowi, mąż żonie itd. Jeśli będziemy badali dalej w tym duchu, przekonamy się, że nie ma wyjątków w społeczeństwie żywych istot jeśli chodzi o zaangażowanie w służbę. Polityk przedstawia publiczności swój manifest, aby przekonać ją o swojej zdolności służenia. Głosujący udzielaj mu zatem swoich cennych głosów, myśląc iż będzie pełnił on wartościową służbę dla społeczeństwa. Właściciel sklepu służy klientowi, a rzemieślnik służy kapitaliście. Kapitalista służy rodzinie, a rodzina służy państwu, zgodnie z wieczną właściwością wiecznej żywej istoty. W ten sposób możemy przekonać się, że żadna żywa istota nie jest wyłączona z pełnienia służby oddania dla innych żywych istot a zatem możemy śmiało wnioskować, że służba jest stałym towarzyszem żywej istoty, i że pełnienie służby jest jej wieczną religią.

Jednak człowiek twierdzi, że przynależy do określonego typu wiary, w zależności od określonego czasu i warunków, i wskutek tego utrzymuje, że jest hindusem, muzułmaninem, chrześcijaninem, buddystą albo członkiem jakiejś innej sekty. Takie desygnaty nie określają *sanatana-dharmy*. Hindus może zmienić swoją wiarę i zostać muzułmaninem albo muzułmanin może zostać hindusem, tak jak chrześcijanin również może zmienić wiarę itd. Ale w każdych warunkach zmiana wiary religijnej nie wpływa na wieczne zajęcie, jakim jest pełnienie służby dla innych. Hindus, muzułmanin czy chrześcijanin w każdych warunkach pozostaje czyimś sługą. Zatem bycie członkiem jakiejś określonej sekty nie jest pełnieniem własnej *sanatana-dharmy*. *Sanatana-dharma* jest pełnieniem służby.

W rzeczywistości nasz związek z Najwyższym Panem polega na pełnieniu służby. Najwyższy Pan jest najwyższym podmiotem radości, a my, żywe istoty, jesteśmy Jego sługami. Zostaliśmy stworzeni dla Jego radości i stajemy się szczęśliwi wtedy, gdy uczestniczymy w tej wiecznej radości z Najwyższą Osobą Boga. Nie możemy osiągnąć szczęścia w żaden inny sposób. Nie można być szczęśliwym niezależnie, tak jak żadna część ciała nie może być szczęśliwa bez współpracy z żołądkiem. Nie ma możliwości szczęścia dla żywej istoty bez pełnienia transcendentalnej służby miłości dla Najwyższego Pana.

Bhagavad-gita nie pochwała wielbienia różnych półbogów ani pełnienia dla nich służby. Dwudziesty werset Siódmego Rozdziału *Bhagavad-gity* mówi:

*kamais tais tair hrta-jnanah prapadyante 'nya-devatah
tam tam niyamam asthaya prakrtya niyatah svaya*

"Ci, których umysły zostały wypaczone przez pragnienia materialne, podporządkowują się półbogom i przestrzegają określonych zasad kultu, odpowiednio do swojej natury." Wyraźnie

powiedziano tutaj, że ci, którymi rządzi pożądanie, oddają cześć półbogom, a nie Najwyższemu Panu Krsnie. Gdy wymieniamy imię Krsna, nie przytaczamy żadnego imienia sekciarskiego. *Krsna* oznacza najwyższą przyjemność, gdyż Najwyższy Pan jest skarbnicą wszelkich przyjemności. *Ananda-mayo 'bhyasat (Vedanta-sutra 1.1.12)*. Żywe istoty, podobnie jak Pan, są pełne świadomości i pragną szczęścia. Pan jest wiecznie szczęśliwy i jeśli żywe istoty obcuja z Panem, współpracują z Nim i towarzyszą Mu, wtedy również są szczęśliwe.

Pan zstępuje w ten śmiertelny świat, aby objawić nam Swoje szczęśliwe rozrywki we Vrndavanie. Kiedy Pan Śri Krsna był we Vrndavanie, Jego rozrywki z chłopcami-pasterzami, z Jego przyjaciółkami, i innymi mieszkańcami Vrndavany i krowami, wszystkie były przepełnione szczęściem. Cała ludność Vrndavany nie знаła nikogo poza Krsną. Ale Pan Krsna odwiódł nawet Swego ojca Nandę Maharaja od wielbienia półboga Indry, ponieważ chciał dowieść, że ludzie nie potrzebują czcić żadnego półboga. Ich potrzebą jest wielbienie jedynie Najwyższego Pana, ponieważ ich ostatecznym celem jest powrót do Jego wiecznej siedziby.

Ta wieczna siedziba Pana Śri Krsny opisana została w *Bhagavad-gicie*, w szóstym wersecie Piętnastego Rozdziału:

*na tad bhasayate suryo na śaśanko na pavakah
yad gatva na nivartante tad dhama paramam mama*

"Ta Moja siedziba nie jest oświetlana ani przez słońce, ani przez księżyc, ogień czy elektryczność. Każdy, kto przychodzi do niej, nigdy już nie powraca do tego materialnego świata."

Werset ten daje opis tego wiecznego nieba. Oczywiście, my mamy materialną koncepcję nieba i myślimy o nim w powiązaniu ze słońcem, księżycem, gwiazdami itd. Jednak w tym wersecie Pan informuje, że w niebie duchowym nie jest potrzebne słońce, księżyc, elektryczność ani żadnego rodzaju ogień, ponieważ niebo duchowe jest już oświetlone przez *brahmajyoti*, promienie emanujące z Najwyższego Pana. My z trudem próbujemy osiągnąć inne planety, ale nietrudno jest zrozumieć siedzibę Najwyższego Pana. Miejsce to nazywane jest Goloka. Zostało ono wspianiale opisane w *Brahma-samhicie: goloka eva nivasaty akhilatma-bhuta*. Pan wiecznie przebywa w Swojej siedzibie na Goloce, jednakże można zbliżyć się do Niego i z tego świata. W tym celu Pan przychodzi i manifestuje Swoją prawdziwą formę *sac-cid-ananda-vigraha*. Kiedy manifestuje On tę formę, nie ma już potrzeby snucia wyobrażeń o Jego wyglądzie. Aby odwieść nas od takich spekulatywnych wyobrażeń, przychodzi On osobiście i przedstawia się nam takim jakim jest, jako Śyamasundara. Na nieszczęście mniej inteligentni wyśmiewają Go, ponieważ przychodzi On jak każdy z nas i bawi się z nami jak ludzka istota. Nie powinniśmy jednak z tego powodu uważać, że Pan jest jednym z nas. To dzięki Swojej mocy prezentuje się On nam w Swej prawdziwej formie i przedstawia Swoje rozrywki, które są odzwierciedleniem rozrywek z Jego wiecznej siedziby.

W promieniach nieba duchowego unosi się niezliczona ilość planet. *Brahmajyoti* emanuje z najwyższej siedziby (Krsnaloki) i planety *ananda-maya, cin-maya* (które nie są planetami materialnymi) unoszą się w tych promieniach. Pan mówi:

*na tad bhasayate suryo na śaśanko na pavakah
yad gatva na nivartante tad dhama paramam mama*

Ten, kto może osiągnąć niebo duchowe, nie musi przychodzić ponownie do nieba materialnego. W niebie materialnym – nawet jeśli osiągniemy najwyższą planetę (Brahmalokę), nie mówiąc już o księżycu – spotykamy się z tymi samymi problemami życia, mianowicie: narodzinami, śmiercią, chorobą i starością. Żadna planeta we wszechświecie materialnym nie jest wolna od tych czterech zasad materialnego życia.

Żywe istoty podróżują z jednej planety na inną, ale nie jest tak, że możemy się udać na upragnioną planetę po prostu dzięki urządzeniom mechanicznym. Jeśli pragniemy udać się na inną planetę, musimy przyjąć proces, który nam to umożliwi. Jest również powiedziane: *yanti deva-vrata devan pitrn yanti pitr-vrata*. Żadne rządzenia mechaniczne nie są potrzebne do odbycia

podróży międzyplanetarnej. *Gita* instruuje: *yanti deva-vrata devan*. Księżyc, słońce i wyższe planety nazywane są Svargaloka. Istnieją trzy różne położenia planet w wyższym, średnim i niższym systemie planetarnym. Ziemia należy do średniego systemu planetarnego. *Bhagavad-gita* informuje nas w jaki sposób podróżować do wyższych systemów planetarnych (Devaloka), podając bardzo prosty przepis: *yanti deva-vrata devan*. Należy tylko czcić określonego półboga zamieszkującego określoną planetę, i w ten sposób będzie można dostać się na księżyc, słońce albo na którykolwiek z wyższych systemów planetarnych.

Jednakże *Bhagavad-gita* nie poleca nam starania się o którąkolwiek z planet w tym świecie materialnym. Nawet gdybyśmy dotarli na najwyższą planetę, Brahmalokę, za pomocą jakiegoś urządzenia mechanicznego, podróżując może przez czterdzieści tysięcy lat (a kto żyłby tak długo?), to również spotkamy się tam z problemami materialnymi, związanymi z narodzinami, śmiercią, chorobą i starością. Lecz ten, kto chce osiągnąć najwyższą planetę, Krsnalokę, albo którąkolwiek z innych planet nieba duchowego, nie znajdzie tam tych materialnych problemów. Pomędzy wszystkimi planetami w niebie duchowym jest jedna, najwyższa planeta, nazywana Goloka Vrndavana, która jest oryginalną planetą w siedzibie oryginalnej Osoby Boga, Śri Krsny. Wszystkie te informacje zawarte są w *Bhagavad-gicie*, która uczy nas również, w jaki sposób opuścić ten materialny świat i rozpocząć prawdziwie radosne życie w niebie duchowym.

W Piętnastym Rozdziale *Bhagavad-gity* dany jest prawdziwy obraz tego materialnego świata. Jest tam powiedziane:

*urdhva-mulam adhah-śakham aśvattham prahur avyayam
chandamsi yasya parnani yas tam veda sa veda-vit*

Tutaj świat materialny opisany został jako drzewo rosnące korzeniami do góry, a gałęziami w dół. Znamy takie drzewo, którego korzenie znajdują się w górze. Jeśli staniemy nad brzegiem rzeki albo jakiegokolwiek zbiornika wodnego, możemy zauważyć, że drzewa odbite w wodzie są odwrócone. Podobnie, ten świat materialny jest odzwierciedleniem świata duchowego. Świat materialny jest zaledwie cieniem rzeczywistości. W cieniu nie ma realności ani faktycznego istnienia, ale z tego cienia możemy wnioskować, że istnieje substancja i rzeczywistość. Na pustyni nie ma wody, ale miraż sugeruje, że taka rzecz jak woda istnieje. W materialnym świecie nie ma wody, nie ma szczęścia, ale prawdziwą wodę rzeczywistego szczęścia można znaleźć w świecie duchowym.

Pan proponuje, abyśmy osiągnęli świat duchowy w następujący sposób (Bg. 15.5):

*nirmana-moha jita-sanga-dosa
adhyatma-nitya vinivrtta-kamah
dvandvair vimuktah sukha-duhkha-samjnair
gacchanty amudhah padam avyayam tat*

To *padam avyayam*, czyli wieczne królestwo, może osiągnąć ten, kto jest *nirmana-moha*. Co to znaczy? My jesteśmy zwolennikami desygnatów. Ktoś chce zostać "panem", ktoś chce zostać "władcą", ktoś prezydentem, bogatym człowiekiem, królem czy jeszcze kimś innym. Tak długo, jak przywiązani jesteśmy do tych desygnatów, przywiązani jesteśmy do ciała, ponieważ desygnaty te przynależą do ciała. Jednak my nie jesteśmy tymi ciałami i uświadomienie sobie tego jest pierwszym krokiem w realizacji duchowej. Jesteśmy związani z trzema *gunami* natury materialnej, ale musimy uniezależnić się od nich poprzez służbę oddania dla Pana. Jeśli nie jesteśmy przywiązani do służby oddania dla Pana, nie możemy uniezależnić się od sił natury materialnej. Przyczyną różnego rodzaju desygnatów i przywiązań jest nasza żądza i pragnienie, chęć panowania nad naturą materialną. Dopóki nie wyzbędziemy się tej skłonności do panowania nad naturą materialną, tak długo nie będziemy mieli możliwości powrotu do królestwa Najwyższego, do *sanatana-dhamy*. Wieczne, nigdy nie ulegające zniszczeniu królestwo może osiągnąć ten, kogo nie oszalałają atrakcje fałszywych uciech materialnych i kto pełni służbę dla Najwyższego Pana. Taka osoba może bez trudu osiągnąć najwyższą siedzibę.

Gdzie indziej *Gita* (8.21) oznajmia:

*avyakto 'ksara ity uktas tam ahuh paramam gatim
yam prapya na nivartante tad dhama paramam mama*

Avyakta znaczy nieprzejawiony. My nie jesteśmy w stanie oglądać w całości nawet tego materialnego świata. Nasze zmysły są tak niedoskonałe, że nie możemy nawet zobaczyć wszystkich gwiazd w tym wszechświecie materialnym. Literatura wedyjska zawiera wiele informacji o wszystkich planetach. Możemy w nie wierzyć albo nie. Literatura wedyjska, szczególnie *Śrimad-Bhagavatam*, opisuje wszystkie ważniejsze planety, a świat duchowy, znajdujący się poza tym materialnym niebem, opisany jest jako *avyakta*, nieprzejawiony. Powinno się dążyć do tego najwyższego królestwa, ponieważ ten, kto je osiągnie, nie musi już nigdy powracać do tego świata materialnego.

Ktoś może zatem zadać pytanie, w jaki sposób osiągnąć siedzibę Najwyższego Pana? Informację o tym znajdziemy w Rozdziale Ósmym. Jest tam powiedziane:

*anta-kale ca mam eva smaran muktva kalevaram
yah prayati sa mad-bhavam yati nasty atra samśayah*

"Każdy, kto pod koniec życia opuszcza ciało pamiętając Mnie, natychmiast osiąga Moją naturę; co do tego nie ma wątpliwości." (Bg. 8.5) Ten, kto myśli o Krsnie w chwili śmierci, udaje się do Krsny. Musi on pamiętać postać Krsny; jeśli opuszcza ciało myśląc o tej postaci, z pewnością osiąga królestwo duchowe. *Mad-bhavam* odnosi się do najwyższej natury Najwyższej Istoty. Najwyższa Istota jest *sac-cid-ananda-vigraha*: to znaczy, że Jego forma jest wieczna, pełna wiedzy i szczęścia. Nasze obecne ciało nie jest *sac-cid-ananda*. Jest ono *asat*, nie *sat*. Nie jest wieczne; jest niszczone. Nie jest *cit*, pełne wiedzy, ale jest pełne ignorancji. Nie posiadamy wiedzy o królestwie duchowym, a nawet nie mamy doskonałej wiedzy o tym materialnym świecie, gdzie jest tak wiele rzeczy wcale nam nieznanych. To ciało jest również *nirananda*; zamiast być pełne szczęścia, pełne jest trosk i kłopotów. Wszystkie nieszczęścia, których doświadczamy w tym świecie materialnym, powstają z ciała, ale ten, kto opuszcza to ciało myśląc o Panu Krsnie, Najwyższej Osobie Boga, od razu osiąga ciało *sac-cid-ananda*.

Proces opuszczania tego ciała i otrzymywania następnego w tym materialnym świecie jest również zorganizowany. Człowiek umiera skoro tylko została podjęta decyzja, jaką formę ciała otrzyma on w życiu następnym. Decyzji tę podejmują wyższe autorytety, a nie sama żywa istota. Odpowiednio do naszego postępowania w tym życiu, wznosimy się albo upadamy. To życie jest przygotowaniem do życia następnego. Zatem, jeśli w tym życiu możemy przygotować się do otrzymania promocji do królestwa Boga, wtedy z pewnością po opuszczeniu tego ciała materialnego osiągniemy ciało duchowe, takie jakie posiada Pan.

Jak wytłumaczono wcześniej, są transcendentaliści różnego rodzaju: *brahma-vadi*, *paramatma-vadi* i *bhakta*, i jak wspomniano uprzednio, w *brahmajyoti* (niebie duchowym) znajduje się nieskończona ilość planet duchowych. Liczbą tych planet jest o wiele, wiele większa niż liczba wszystkich planet w tym świecie materialnym. W przybliżeniu oszacowano, że ten świat materialny stanowi jedną czwartą całego stworzenia (*ekamśena sthito jagat*). W tej, materialnej części znajdują się miliony i biliony wszechświatów z trylionami planet, słońc, gwiazd i księżyców. Ale cała ta manifestacja materialna jest jedynie fragmentem całego stworzenia. Większa część tego stworzenia znajduje się w niebie duchowym. Ten, kto pragnie połączyć się z Najwyższym Brahmanem, zostaje natychmiast umieszczony w *brahmajyoti* Najwyższego Pana, i w ten sposób osiąga niebo duchowe. *Bhakta*, który pragnie cieszyć się towarzystwem Najwyższego Pana, dostaje się na planety *Vaikuntha*, których ilość jest niezliczona, i Najwyższy Pan, poprzez Swoją pełną ekspansję jako czteroręki *Narayana* o różnych imionach, jak: *Pradyumna*, *Aniruddha* i *Govinda* itd., przebywa tam z nim. Zatem w chwili śmierci transcendentaliści myślą albo o *brahmajyoti*, albo o *Paramatmie*, albo o Najwyższej Osobie Boga, *Śri Krsnie*. We wszystkich przypadkach wchodzi oni w niebo

duchowe, ale jedynie bhakta (ten, kto ma osobisty kontakt z Najwyższym Panem) dostaje się na planety Vaikuntha albo na Golokę Vrndavanę. Pan zapewnia, że "co do tego nie ma wątpliwości." Należy w to mocno wierzyć. Nie powinniśmy odrzucać tego, co nie odpowiada naszej wyobraźni. Powinniśmy przyjąć taką postawę, jaką przyjął Arjuna: "Wierzę we wszystko, co mi powiedziałeś." Zatem, jeśli Pan mówi, że każdy, kto w momencie śmierci myśli o Nim jako o Brahmanie; Paramatmie albo Najwyższej Osobie Boga – z pewnością wchodzi do nieba duchowego, to wypowiedź ta jest poza wszelkimi wątpliwościami. Nie można nie wierzyć w nią.

Bhagavad-gita (8.6) również wyjaśnia ogólną zasadę, dzięki której można wejść do królestwa duchowego jedynie poprzez myślenie o Najwyższym w momencie śmierci:

*yam yam vapi smaran bhavam tyajaty ante kalevaram
tam tam evaiti kaunteya sada tad-bhava-bhavitah*

"To, jaki stan istnienia pamięta osoba, która opuszcza swoje obecne ciało, decyduje o tym jaką formę otrzyma ona w swoim życiu przyszłym." Najpierw musimy zrozumieć, że materialna natura jest manifestacją jednej z energii Najwyższego Pana. Wszystkie energie Najwyższego Pana opisane zostały w *Visnu Puranie* (6.7.61):

*visnu-śaktih para prokta ksetra-jnakhya tatha para
avidya-karma-samjnanya trtiya śaktir isyate*

Najwyższy Pan jest w posiadaniu rozmaitych i niezliczonych energii, których nie jesteśmy w stanie pojąć jednakże wielce uczeni mędrcy czy wyzwolone dusze studiowali te energie i podzielili je na trzy części. Wszystkie te energie są *visnu-śakti*, to znaczy, że są one różnymi mocami Pana Visnu. Pierwsza energia jest *para*, transcendentalna. Żywe istoty również należą do energii wyższej, jak to zostało już wytłumaczone wcześniej. Inne energie, czyli energie materialne, są w *gunie* ignorancji. W czasie śmierci możemy albo pozostać w niższej energii tego materialnego świata, albo możemy przenieść się w energię świata duchowego. *Bhagavad-gita* (8.6) mówi:

*yam yam vapi smaran bhavam tyajaty ante kalevaram
tam tam evaiti kaunteya sada tad-bhava-bhavitah*

"To, jaki stan istnienia pamięta osoba, która opuszcza swoje obecne ciało, decyduje o tym, jaką formę otrzyma ona w swoim życiu przyszłym."

W życiu przyzwyczajeni jesteśmy do myślenia albo o energii materialnej, albo o duchowej. W jaki sposób możemy odwrócić nasze myśli od energii materialnej do duchowej? Literatura, która napełnia nasze myśli energią materialną – gazety, powieści itd. jest bardzo obszerna. Nasze myśli, które teraz tak bardzo zaabsorbowane są literaturą tego rodzaju, muszą zostać skierowane na literaturę wedyjską. Dlatego wielcy mędrcy zostawili tak pokaźną literaturę wedyjską, jak *Purany* itd. *Purany* nie są fantazją. Są one zapiskami historycznymi. W *Caitanya-caritamrta* (*Madhya* 20.122) jest następujący werset

*maya-mugdha jivera nahi svatah krsna-jnana
jivere krpaya kaila krsna veda-purana*

Skłonne do zapominania żywe istoty, czyli uwarunkowane dusze, zapomniały o swoim związku z Najwyższym Panem i zaabsorbowane są myślami o czynnościach materialnych. Aby tę ich zdolność myślenia skierować na niebo duchowe, Krsna-dvaipayana Vyasa dał obszerną literaturę wedyjską. Najpierw podzielił *Vedy* na cztery części, następnie wytłumaczył je w *Puranach*, a dla mniej pojętych ludzi napisał *Mahabharatę*. *Mahabharata* zawiera *Bhagavad-gitę*. Potem cała literatura wedyjska została streszczona w *Vedanta-sutrze*, a jako wskazówki na przyszłość pozostawił naturalny komentarz do *Vedanta-sutry*, nazwany *Śrimad-Bhagavatam*. Musimy zawsze

zajmować nasze umysły czytaniem literatury wedyjskiej. Tak jak materialista angażuje swój umysł w czytanie gazet, magazynów i tak obszernej literatury materialistycznej, podobnie my musimy skierować się ku literaturze, którą pozostawił nam Vyasadeva; w ten sposób, w chwili śmierci będziemy mogli pamiętać o Najwyższym Panu. Jest to jedyny sposób proponowany przez Pana i Pan gwarantuje rezultat "Nie ma co do tego wątpliwości."

*tasmat sarvesu kalesu mam anusmara yudhya ca
mayy arpita-mano-buddhir mam evaisyasy asamśayah*

"Dlatego, Arjuno, powinieneś zawsze myśleć o Mnie w formie Krsny i równocześnie pełnić swój obowiązek i walczyć. Mnie dedykując swoje czyny i koncentrując swój umysł i inteligencję na Mnie, osiągniesz Mnie bez wątpienia." (Bg. 8.7)

Nie radzi On Arjunie, aby pamiętał tylko o Nim, a porzucił swoje obowiązki. Nie, Pan nigdy nie zaleca niczego, co jest niepraktyczne. W tym materialnym świecie trzeba pracować, aby utrzymać swoje ciało. Ludzkie społeczeństwo podzielone zostało – według wykonywanej pracy – na cztery grupy społeczne: bramin, *ksatriya*, *vaiśya* i *śudra*. Grupa braminów, czyli inteligencja, pracuje w określony sposób; *ksatriyowie*, czyli grupa administracyjna – w inny sposób; a rzemieślnicy, kupcy i robotnicy, również wszyscy skłaniają się do swoich specyficznych obowiązków. W ludzkim społeczeństwie, niezależnie od tego, czy ktoś jest robotnikiem, kupcem, wojownikiem, administratorem czy rolnikiem, czy nawet należy do najwyższej grupy i jest człowiekiem wykształconym, naukowcem albo teologiem, musi on pracować, aby utrzymać się przy życiu. Dlatego Pan mówi Arjunie, że nie powinien porzucić swojego zajęcia, ale w czasie wykonywania swoich obowiązków powinien pamiętać o Krsnie (*mam anusmara*). Jeśli nie będzie on praktykował pamiętania o Krsnie podczas walki o egzystencje, wtedy nie będzie mógł pamiętać o Nim w chwili śmierci. Pan Caitanya radzi to samo. Mówi On: *kirtaniyah sada harih*: należy zawsze intonować imiona Pana. Imiona Pana i Pan są tożsame. Więc instrukcja Krsny dla Arjuna: "Pamiętaj o Mnie", i zalecenie Pana Caitanyi, aby "zawsze intonować imiona Pana Krsny", są tą samą instrukcją. Nie ma różnicy, ponieważ Krsna i Jego imiona są tożsame. Na płaszczyźnie absolutnej nie ma różnicy pomiędzy nazwą a jej odpowiednikiem. Zatem powinniśmy zawsze zachowywać pamięć o Panu, dwadzieścia cztery godziny na dobę, poprzez intonowanie Jego imion i takie ułożenie czynności naszego życia, abyśmy mogli zawsze o Nim pamiętać.

Jak to jest możliwe? *Acaryowie* podają następujący przykład: jeśli zamężna kobieta związana jest z jakimś innym mężczyzną albo gdy mężczyzna przywiązany jest do kobiety, która nie jest jego żoną, to takie przywiązanie uważane jest za bardzo mocne. Osoba będąca w takim związku zawsze myśli o swoim ukochanym. Żona, która myśli o kochanku, myśli zawsze o spotkaniu się z nim, nawet gdy wykonuje swoje codzienne prace domowe. Właściwie pełni ona swoje obowiązki domowe nawet bardziej starannie, tak aby mąż nie domyślił się o jej związku z inną osobą. Podobnie my powinniśmy zawsze pamiętać naszego najwyższego ukochanego, Śri Krsnę, a jednocześnie bardzo starannie wypełniać nasze obowiązki materialne. Konieczne jest tutaj silne uczucie miłości. Jeśli żyjemy silne uczucie miłości dla Najwyższego Pana, wtedy możemy wypełniać swoje obowiązki i jednocześnie pamiętać Go. Musimy rozwinąć w sobie takie uczucie miłości. Arjuna na przykład zawsze myślał o Krsnie; był nieodłącznym towarzyszem Krsny i równocześnie wojownikiem. Krsna nie zalecał Arjunie porzuceniu walki i udania się do lasu na medytację. Kiedy Pan opisał mu system *yogi*, Arjuna stwierdził, że praktyka tego systemu jest dla niego niemożliwa.

*arjuna uvaca
yo 'yam yogas tvaya proktah samyena madhusudana
etasyaham na paśyami cancalatvat sthitim sthiram*

"Arjuna rzekł: O Madhusudano, system *yogi*, który tutaj streściłeś, zdaje się być niepraktycznym i nieodpowiednim dla mnie. gdyż umysł mój jest zbyt niespokojny i zmienny." (Bg. 6.33)

Ale Pan mówi:

*yoginam api sarvesam mad-gatenantaratmana
śraddhavan bhajate yo mam sa me yuktatamo matah*

"Ze wszystkich *yoginów*, ten który zawsze pokłada we Mnie wielką wiarę, wielbiąc Mnie w transcendentalnej służbie miłości, jest najbardziej zjednoczony ze Mną w *yodze* i jest najwyższym ze wszystkich. Takie jest Moje zdanie." (Bg. 6.47) Więc ten, kto zawsze myśli o Najwyższym Panu, jest największym *yoginem*, najwyższej klasy *jnanim* i jednocześnie największym bhaktą. Pan dalej mówi Arjunie, że – jako *ksatriya* – nie powinien wycofywać się z walki, ale gdy będzie walczył pamiętając o Nim, wtedy będzie mógł pamiętać Go i w czasie śmierci. Do tego konieczne jest jednak całkowite podporządkowanie się Panu w transcendentalnej służbie miłości.

W rzeczywistości nie pracujemy naszym ciałem, ale umysłem i inteligencją. Więc jeśli inteligencja i umysł są zawsze zajęte myślami o Najwyższym Panu, wtedy zmysły zostaną w naturalny sposób zaangażowane w Jego służbę. Przynajmniej na pozór, czynności zmysłów pozostają tymi samymi, ale zmienia się świadomość. *Bhagavad-gita* uczy, w jaki sposób zająć umysł i inteligencję myślami o Panu. Takie zaabsorbowanie umysłu i inteligencji umożliwi nam powrót do królestwa Pana. Jeśli umysł zaangażowany jest w służbę dla Krsny, wtedy automatycznie zaangażowane będą w Jego służbę również zmysły. Całkowite pogrążenie się w myślach o Śri Krsnie jest wielką sztuką i jednocześnie sekretem *Bhagavad-gity*.

Współczesny człowiek wkłada wiele trudu w próby zdobycia księżyca, natomiast nie bardzo stara się o podniesienie swojej pozycji duchowej. Gdy ktoś ma jeszcze pięćdziesiąt lat życia przed sobą, powinien zająć ten krótki czas kultywowaniem praktyki pamiętania o Najwyższej Osobie Boga. Ta praktyka jest procesem oddania:

*śravanam kirtanam visnoh smaranam pada-sevanam
arcanam vandanam dasyam sakhyam atma-nivedanam
(Śrimad-Bhagavatam 7.5.23)*

Te dziewięć procesów, z których najłatwiejszym jest *śravanam*, słuchanie *Bhagavad-gity* od osoby zrealizowanej, skieruje nasze myśli ku Najwyższej Istocie. To doprowadzi do pamiętania Najwyższego Pana i umożliwi nam, po opuszczeniu tego ciała, osiągnięcie ciała duchowego, które jest odpowiednie do towarzyszenia Najwyższemu Panu.

Dalej Pan mówi:

*abhyasa-yoga-yuktena cetasa nanya-gamina
paramam purusam divyam yati parthanucintayan*

"Ten, kto medytuje o Mnie jako o Najwyższej Osobie Boga, bezustannie pamiętając Mnie i nie zbaczając ze ścieżki, o Arjuno, z pewnością Mnie osiągnie." (Bg. 8.8)

Nie jest to bardzo trudny proces. Należy jednakże nauczyć się go od osoby doświadczonej. *Tad vijñanartham sa gurum evabhiḡacchet*: należy zbliżyć się do osoby, która już to praktykuje. Umysł bezustannie zmienia przedmiot swego zainteresowania, ale należy zawsze praktykować koncentrowanie umysłu na formie Najwyższego Pana Śri Krsny albo na dźwięku Jego imienia. Umysł jest w naturalny sposób niespokojny, wędrując tu i tam, ale może spocząć on na wibracji dźwiękowej "Krsna". Należy zatem medytować o *paramam purusam*, Najwyższej Osobie Boga w królestwie duchowym, w niebie duchowym, i w ten sposób Go osiągnąć. Sposoby i środki ostatecznej realizacji i zdobycia ostatecznego celu opisane zostały w *Bhagavad-gicie*, a wrota tej wiedzy otwarte są dla każdego. Nikomu nie broni się wejść. Wszystkie klasy ludzi mogą zbliżyć się do Pana poprzez myślenie o Nim, gdyż słuchanie i myślenie o Nim możliwe jest dla każdego.

Pan dalej mówi (Bg. 9.32-33):

*mam hi partha vyapaśritya ye pi syuh papa-yonayah
striyo vaiśyas tatha śudras te 'pi yanti param gatim*

*kim punar brahmanah punya bhakta rajarsayas tatha
anityam asukham lokam imam prapya bhajasva mam*

Zatem Pan mówi, że także kupiec, upadła kobieta czy robotnik, a nawet ludzie z najniższych statusów życia mogą osiągnąć Najwyższego. Niekonieczny jest tu wysoki rozwój inteligencji. Istotne jest to, że Pana w niebie duchowym może osiągnąć każdy, kto przyjmie zasady *bhakti-yogi* i uzna Najwyższego Pana za *summum bonum* swego życia, najwyższy obiekt i ostateczny cel. Ten, kto przyjmie zasady wyrażone w *Bhagavad-gicie*, może uczynić swoje życie doskonałym i trwale rozwiązać wszystkie problemy życia. Jest to istota i treść całej *Bhagavad-gity*.

Konkludując, *Bhagavad-gita* jest literaturą transcendentálną, którą należy czytać bardzo uważnie. *Gita-śastram idam punyam yah pathet prayatah puman:* ten, kto właściwie przestrzega instrukcji *Bhagavad-gity*, może uwolnić się od wszelkich trosk i niedoli życia. *Bhaya-śokadi-varjitah*. W tym życiu będzie wolny od wszelkiego strachu, a jego następne życie będzie duchowe. (*Gita-mahatmya* 1)

Jest, jeszcze następna korzyść:

*gitadhyayana-śilasya pranayama-parasya ca
naiva santi hi papani purva-janma-krtani ca*

"Jeśli ktoś czyta *Bhagavad-gitę* szczerze i poważnie, wówczas – dzięki łasce Pana – nie będą miały na niego wpływu żadne ze skutków jego przeszłych grzechów." (*Gita-mahatmya* 2) W ostatniej części *Bhagavad-gity* (18.66) Pan Śri Krsna głośno oświadcza:

*sarva dharman parityajya mam ekam śaranam vraja
aham tvam sarva-papebhyo moksaisyami ma śucah*

"Porzuć wszelkie rodzaje religii i po prostu podporządkuj się Mnie, a Ja uwolnię cię od wszelkich następstw twoich grzechów. Nie bój się." Zatem Pan przyjmuje wszelką odpowiedzialność za tego, kto podporządkowuje się Jemu, i chroni go od następstw jego grzechów.

*maline mocanam pumsam jala-snanam dine dine
sakrd gitamrta-snanam samsara-mala-naśanam*

"Dbający o czystość bierze kąpiel codziennie, ale ten, kto tylko raz wykąpie się w świętej wodzie Gangesu *Bhagavad-gity*, oczyszcza się z wszelkiego brudu materialnego życia." (*Gita-mahatmya* 3)

*gita su-gita kartavya kim anyaih śastra-vistaraih
ya svayam padmanabhasya mukha-padmad vinihsrta*

Ponieważ *Bhagavad-gita* została wygłoszona przez Najwyższą Osobę Boga, nie ma potrzeby czytania żadnej innej literatury wedyjskiej. Należy jedynie uważnie i regularnie słuchać i czytać *Bhagavad-gitę*. W obecnym wieku ludzie są tak zaabsorbowani czynnościami doczesnego życia, że czytanie całej literatury wedyjskiej jest dla nich czymś zgoła niemożliwym. Nie jest to jednak konieczne. Wystarczy ta jedna książka *Bhagavad-gita*, jako że jest ona esencją całej literatury wedyjskiej i szczególnie dlatego, że wygłoszona została przez Najwyższą Osobę Boga. (*Gita-mahatmya* 4)

Jak jest powiedziane:

bharatamrta-sarvasvam visnu-vaktrad vinihsrtam

gita-gangodakam pitva punar janma na vidyate

"Ten, kto pije wodę z Gangesu dostępuje zbawienia, a co dopiero mówić o kimś, kto pije nektar *Bhagavad-gity*? *Bhagavad-gita* jest samą esencją *Mahabharaty* i została przekazana przez Samego Pana Krsnę, oryginalnego Visnu." (*Gita-mahatmya* 5) *Bhagavad-gita* emanuje z ust Najwyższej Osoby Boga, a o Gangesie mówi się, że wypływa on z lotosowych stóp Pana. Oczywiście nie ma różnicy pomiędzy ustami a stopami Najwyższego Pana, ale na podstawie naszych bezstronnych obserwacji możemy stwierdzić, że *Bhagavad-gita* jest nawet ważniejsza niż woda Gangesu.

*sarvopanisado gavo dogdha gopala-nandanah
partho vatsah su-dhir bhokta dugdham gitamrtam mahat*

"Ten *Gitopanisad*, *Bhagavad-gita*, esencja wszystkich *Upanisadów*, jest jak krowa, a krowę tę doi Pan Krsna, który słynie jako chłopiec-pasterz. Arjuna jest cielęciem, a to mleko-nektar *Bhagavad-gity* mają pić wielcy mędrzy i czyści wielbiciele." (*Gita-mahatmya* 6)

*ekam śastram devaki-putra-gitam eko devo devaki-putra eva
eko mantras tasya namani yani karmapy ekam tasya devasya seva
(Gita-mahatmya 7)*

W dzisiejszych czasach człowiek pragnie mieć jedno pismo święte, jednego Boga, jedną religię i jedno zajęcie. Więc, *ekam śastram devaki-putra-gitam*: niech będzie jedno wspólne dla całego świata święte pismo – *Bhagavad-gita*. *Eko devo devaki-putra eva*: niech będzie tylko jeden Bóg dla całego świata – Śri Krsna. *Eko mantras tasya namani*: tylko jedna *mantra*, jedna modlitwa – intonowanie Jego imienia Hare Krsna, Hare Krsna, Krsna Krsna, Hare Hare, Hare Rama, Hare Rama, Rama Rama. Hare Hare. *Karmapy ekam tasya devasya seva*: i niech będzie tylko jedna praca – służba dla Najwyższej Osoby Boga.

SUKCESJA UCZNIÓW

Evam parampara-praptam imam rajarsayo viduh (Bhagavad-gita 4.2).

Ta *Bhagavad-gita Taka Jaką Jest* jest przekazana w tej sukcesji uczniów:

- | | |
|----------------------|--|
| 1. Krsna | 18. Vyasa Tirtha |
| 2. Brahma | 19. Laksmipati |
| 3. Narada | 20. Madhavendra Puri |
| 4. Vyasa | 21. Ísvara Puri, (Nityananda, Advaita) |
| 5. Madhva | 22. Pan Caitanya |
| 6. Padmanabha | 23. Rupa, (Svarupa, Sanatana) |
| 7. Nrhari | 24. Raghunatha, Jiva |
| 8. Madhava | 25. Krsnadasa |
| 9. Aksobhya | 26. Narottama |
| 10. Jaya Tirtha | 27. Viśvanatha |
| 11. Jnanasindhu | 28. (Baladeva), Jagannatha |
| 12. Dayanidhi | 29. Bhaktivinoda |
| 13. Vidyanidhi | 30. Gaurakiśora |
| 14. Rajendra | 31. Bhaktisiddhanta Sarasvati |
| 15. Jayadharma | 32. A.C. Bhaktivedanta Swami |
| 16. Purusottama | Prabhupada |
| 17. Brahmanya Tirtha | |

SPIS TREŚCI

Krótkie streszczenie rozdziałów

ROZDZIAŁ I

Obserwacja wojsk na Polu Bitewnym Kuruksetra

Obserwując dwie przeciwne armie ustawione w szyku bojowym, Arjuna – potężny wojownik – widzi w nich swoich bliskich krewnych, nauczycieli i przyjaciół, gotowych walczyć i oddać swoje życie. Owładnięty smutkiem i żalnością, słabnie, doznaje oszołomienia i traci determinację walki.

ROZDZIAŁ II

Treść Gity w skrócie

Arjuna podporządkowuje się Krsnie jako Jego uczeń i Krsna rozpoczyna Swoje nauki, tłumacząc mu podstawową różnicę pomiędzy tymczasowym, materialnym ciałem a wieczną duszą. Pan tłumaczy proces transmigracji, naturę bezinteresownej służby dla Najwyższego i cechy osoby samorealizowanej.

ROZDZIAŁ III

Karma-yoga

Każdy musi podjąć jakiś rodzaj działania w tym materialnym świecie. Ale nasze działanie może nas albo związać z tym światem, albo wyzwolić z niego. Poprzez bezinteresowne działanie dla przyjemności Najwyższego, można wyzwolić się z prawa *karmy* (akcji i reakcji) i osiągnąć transcendentálną wiedzę o jaźni i Najwyższym.

ROZDZIAŁ IV

Wiedza Transcendentálna

Wiedza transcendentálna – duchowa wiedza o duszy, Bogu i ich związku – zarówno oczyszcza, jak i wyzwala. Taka wiedza jest owocem bezinteresownego działania w służbie oddania (*karma-yoga*). Pan tłumaczy odległą historię *Gity*, cel i znaczenie Swoich okresowych zstąpień do tego świata oraz potrzebę zbliżenia się do *guru*, zrealizowanego nauczyciela.

ROZDZIAŁ V

Karma-yoga – Działanie w Świadomości Krsny

Wykonując wszelkie zewnętrzne czynności, ale wewnętrznie wyrzekając się ich rezultatów, mędrzec – oczyszczony przez ogień transcendentálnej wiedzy – osiąga spokój, wolność od przywiązań, wyrozumiałość, duchową wizję i szczęście.

ROZDZIAŁ VI

Dhyana-yoga

Astanga-yoga, mechaniczna praktyka medytacyjna, polega na kontroli umysłu i zmysłów i skupieniu uwagi na Paramatmie (Duszy Najwyższej, formie Pana usytuowanej w sercu). Praktyka ta kulminuje w *samadhi*, pełnej świadomości Najwyższego.

ROZDZIAŁ VII

Wiedza o Absolucie

Pan Krsna jest Najwyższą Prawdą, najwyższą przyczyną i siłą utrzymującą wszystko, zarówno materialne, jak i duchowe. Zaawansowane dusze podporządkowują Mu się w oddaniu, podczas gdy dusze niepobożne kierują swoje umysły ku innym przedmiotom kultu.

ROZDZIAŁ VIII

Osiąganie Najwyższego

Poprzez pamiętanie Pana Krsny w oddaniu w ciągu całego swego życia, a szczególnie w czasie śmierci, można osiągnąć Jego najwyższą siedzibę, będącą poza tym materialnym światem.

ROZDZIAŁ IX

Wiedza Najbardziej Poufna

Pan Krsna jest Najwyższą Osobą Boga i najwyższym przedmiotem kultu. Dusza jest wiecznie związana z Nim poprzez transcendentną służbę oddania (*bhakti*). Poprzez rozbudzenie swojego czystego oddania można powrócić do Krsny w królestwie duchowym.

ROZDZIAŁ X

Bogactwa Absolutu

Wszystkie cudowne zjawiska, będące przejawem siły, piękna, wielkości albo wzniosłości, czy to w świecie materialnym czy duchowym, są jedynie cząstkowymi manifestacjami boskich energii i bogactwa Krsny. Jako najwyższa przyczyna wszystkich przyczyn, podłoże i istota wszystkiego, Krsna jest najwyższym przedmiotem czci dla wszystkich istot

ROZDZIAŁ XI

Forma Kosmiczna

Pan Krsna obdarza Arjunę boskim wzrokiem i objawia Swoją okazałą i nieograniczoną formę jako kosmiczny wszechświat. W ten sposób ostatecznie dowodzi Swojej boskości. Krsna tłumaczy, że oryginalną formą Boga jest Jego własna, wszechpiękna, podobna ludzkiej forma. Tę formę można postrzec jedynie dzięki czystej służbie oddania.

ROZDZIAŁ XII

Służba Oddania

Bhakti-yoga – czysta służba oddania dla Pana Krsny jest najwyższym i najbardziej odpowiednim środkiem do osiągnięcia czystej miłości do Krsny, która jest najwyższym celem egzystencji duchowej. Ci, którzy podążają tą najwyższą ścieżką, rozwijają cechy boskie.

ROZDZIAŁ XIII

Natura, Podmiot Radości i Świadomość

Kto rozumie różnicę pomiędzy ciałem, duszą i Duszą Najwyższą poza nimi obiema, osiąga wyzwolenie z tego materialnego świata.

ROZDZIAŁ XIV

Trzy Siły Natury Materialnej

Wcielone dusze znajdują się pod wpływem trzech sił, czyli cech: dobroci, pasji i ignorancji. Pan Krsna tłumaczy czym są te siły, w jaki sposób na nas działają, w jaki sposób można je pokonać, i symptomy osoby, która osiągnęła ten transcendentny stan.

ROZDZIAŁ XV

Yoga Najwyższej Osoby

Ostatecznym celem wiedzy wedyjskiej jest uwolnienie się od uwikłania w tym materialnym świecie i poznanie Pana Krsny jako Najwyższej Osoby Boga. Kto rozumie najwyższą tożsamość Krsny, podporządkowuje się Mu i angażuje się w służbę oddania dla Niego.

ROZDZIAŁ XVI

Natury Boskie i Demoniczne

Osoby, które posiadają cechy demoniczne i żyją w sposób dowolny, nie przestrzegając zaleceń pism świętych, oczekują niskie narodziny i dalsze uwikłanie w materialną niewolę. Ale ci, którzy posiadają cechy boskie i żyją w sposób zgodny z zaleceniem autorytetów pism, stopniowo osiągają duchową doskonałość.

ROZDZIAŁ XVII

Rodzaje Wiary

Są trzy typy wiary, odpowiadające trzem siłom materialnej natury i rozwijające się z tych sił. Czyny spełniane przez osoby, których wiara jest w pasji i ignorancji, przynoszą jedynie nietrwale, materialne rezultaty, podczas gdy czyny spełniane w dobroci, zgodnie z zaleceniami pism świętych, oczyszczają serce i prowadzą do czystej wiary w Pana Krsnę i oddania dla Niego.

ROZDZIAŁ XVIII

Doskonałość Wyrzeczenia

Krsna wyjaśnia znaczenie wyrzeczenia i wpływ sił natury na ludzką świadomość i czynności. Wyjaśnia realizację Brahmana, mówi na temat chwał *Bhagavad-gity* i ostatecznej konkluzji *Gity*: najwyższą ścieżką religii jest absolutne, bezwarunkowe, miłosne poddanie się Panu Krsnie, który uwalnia od wszystkich grzechów, obdarza całkowitym oświeceniem i umożliwia powrót do wiecznej, duchowej siedziby Krsny.